Nr. 256. Piątek, 9 Listopada 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni z dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya pan Namiestnik przeniósł konceptowego praktykanta Namiestnictwa, Jana Hesslera, z Namiestnictwa do Doliny.

Od dnia 29 października do 4 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Nosaciznę u koni w Hucisku (pow. przemyski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Żabokrukach (pow. bobrecki) i w Lisowcach (pow. zaleszczyki).

Zaraza płucna: w Trzcianie (pow. mielecki) i w Trzetrzewinie (pow. nowosądecki).

Zaraza węglikowa: w Lubience (pow. jasielski) i w Torskiem (powiat zaleszczyki).

Róża węglikowa: w Pysznicy (pow. niski), w Paczołtowicach (pow. chrzanowski) i w Trzebni (pow. tarnobrzeski).

Nosacizna u koni: w Ropie (pow. gorlicki), w Dembowcu i Zimnej wodzie (pow. jasielski), w Podkamieniu (pow. rohatyński), w Koziej górze ad Myszków (pow. zaleszczyki) i w Podlipcu morawskim (pow. złoczowski).

Swierzb u koni: w Zawadce (pow. pilzneński), w Bilczycach i Sierakowie (pow. wielicki), w Nieżuchowie (pow. stryjski) i w Wieprzu (pow. żywiecki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, d. 4 listopada 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 listopada.

Znany w obszernem streszczeniu wywód wspólnego ministra skarbu p. Kallaya o krajach okupowanych przyjęty został przez większą część austryacko-węgierskiej prasy z żywem zadowoleniem. Konstatuje ona przy tej sposobności, iż po raz pierwszy od czasu zajęcia Bośnii i Hercegowiny delegaci znajdują się w tem przyjemnem położeniu, że przedstawiony im obraz stosunków w tych krajach nie daje żadnego powodu do obaw o przyszłość, owszem obudza wiarę w pomyślny i trwały ich rozwój. Dzisiaj już ludność bośniacko-hercegowińska składa liczne dowody, iż ceni wartość swego związku obecnego z Monarchią, iż uznaje z wdzięcznością cywilizacyjną misyę i pokojowe zadanie państwa. To też na każdym kroku widoczne są objawy, świadczące o pogodzeniu się krajów okupowanych z obecnym stanem rzeczy i dążeniami do skonsolidowania stosunków. Wielce cennemi są w tej mierze podane przez p. ministra daty, które przyczynią się niezawodnie do pojednania z polityką okupacyjną tych nawet, którzy byli dotychczas jej przeciwnikami. Już sam fakt, że budżet okupacyjny nie wykazuje niedoboru, musi oddziałać przekonywająco na polityków tej kategoryi, ci bowiem występując przeciw zajęciu Bośnii i Hercegowiny, walczyli głównie argumentami, iż okupacya nałoży na Monarchię ogromne ciężary, nie dając jej nic w zamian. Nieuzasadnioną również okazała się obawa, podnoszona przez przeciwników okupacyi i podsycana do ostatniej chwili przez pewne organa opinii publicznej, że należy być przygotowanym na bezustanną anarchię i rokosze, i że dla utrzymania spokoju będzie potrzeba zamienić prowincye okupowane w jeden wielki obóz, w którym żołnierz będzie musiał stać bezustannie z bronią u nogi. Pesymistycznym tym przewidywaniom zadały kłam fakta, przytoczone przez pana ministra. Że stan rzeczy nietylko zmienił się na lepsze, lecz jest w ogóle zadawalający, świadczy najlepiej zamierzona w najbliższej przyszłości dalsza redukcya wojska, która spowoduje równocześnie zmniejszenie kosztów, jakie pociągało za sobą utrzymanie tam sił zbrojnych.

Na całym obszarze zupełny panuje spokój; wychodźcy, którzy w różnych okresach czasu zbiegli do Czarnogóry, popowracali już i oddali się zwykłym zajęciom, co pomyślnie oddziałało na ludność, a przeważnie na tych malkontentów, którzy nieco przesadne mieli pojęcie o gościnności Czarnogóry i jej sympatyach dla zbiegów. Przebieg rekrutacyi świadczy także wymownie o polepszeniu ogólnych stosunków, pobór bowiem odbył się wszędzie w największym porządku i pokrył w zupełności przepisany kontyngens. P. minister przemawiał do delegatów faktami, przedstawił istotny stan rzeczy i unikał wszystkiego, coby mogło mieć pozór złudzenia, nie ukrywając też wcale, że wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Kwestya agraryjna, pełna trudności i wielkie pod względem socyalnym znaczenia, czeka na rozwiązanie. Stosunek pomiędzy stanem kmiecym i baszami nie zmienił się dotąd, a przeprowadzenie tego rodzaju reform potrzebuje dłuższego czasu i musi być pozostawionem do chwili odpowiedniej.

Szczególniejsze zajęcie obudziła ta część przemówienia, w której p. minister podniósł mały udział austryacko-węgierskiego świata handlowego w stosunkach ze Wschodem. Z naciskiem stwierdził mowca pewien wstręt finansistów i przedsiębiorców do uruchomienia swoich kapitałów w celu wyzyskania bogactw krajów okupowanych i uprzedzenia w tej mierze spekulantów zagranicznych. Ze Bośnia i Hercegowina nabyły już teraz pewnego znaczenia dla handlu Monarchii, dowodzi dowóz z Austryi i Węgier, który wzmaga się z roku na rok. Do spotęgowania jednak tego obrotu potrzebnem jest koniecznie ożywienie kraju duchem przedsiębiorczości i kapitałami austro-węgierskiemi. Tym sposobem tylko dałby się podnieść dobrobyt krajów okupowanych, tym sposobem tylko ludność, żyjąca wśród stosunków patryarchalnych i nie odczuwającą potrzeb, jakie stały się warunkami życia wszystkich ludów cywilizowanych, zbliżonoby do Europy, co wszystko oddziałałoby błogo, nietylko na stan wewnętrzny tych krajów, lecz także na przemysł Monarchii. P. minister podniósł dalej potrzebę kolei żelaznych w kierunku morza Adryatyckiego i w ogóle silniejszego udziału kapitałów Monarchii na polu rozwoju prowincyj okupowanych.

Słusznie przy tej sposobności zauważa *Fremdenblatt*, że dopóki w Bośnii i Hercegowinie spokój nie był zabezpieczony, dopóki tamtejsze stosunki nie były dość pewne, wstręt ów kapitalistów łatwo dawał się pojąć. Dzisiaj jednak stosunki zmieniły się znacznie na lepsze, więc też uprawnioną zdaje się być nadzieja, że i świat finansowy pozbędzie się dotychczasowych obaw i uprzedzeń. Ludność

---

2)

PRODUKCYA UMYSŁOWA W ŚWIETLE STATYSTYKI

(Ciąg dalszy.)

Prócz badań nad twórczością dramatyczną, miałyby, jak trafnie podnosi Oettingen, wielkie znaczenie dla historyka literatury i sztuki jak i dla statystyka moralności, dokładnie i umiejętnie zebrane daty statystyczne przedstawień teatralnych. Wprawdzie we wszystkich biurach dyrekcyj teatralnych znajdują się spisy — niekiedy nawet częściowo publikowane — sztuk, dawanych w ciągu roku, lecz dotychczas są to tylko luźne, sporadycznie zbierane wiadomości. A jednak właśnie na tem polu, byłoby obowiązkiem istniejących oficyalnie „obserwatoryów ludzkich", jakiemi są urzędowe biura statystyczne, podejmować stałe badania i wspierać zebranym materyałem liczbowym badaczy naukowych. Jak działa teatr na lud i jak objawia się w teatrze duch czasu, możemy, powiada Oettingen, i musimy w niemałej części dowiedzieć się z wymownych cyfr. Ważnem byłoby wiedzieć n. p. jak się grupują rozmaite charakterystyczne rodzaje sztuk teatralnych, ile przestawień przypada na sztuki klasyczne, ile na komedyę wyższą, ile na płaskie farsy, ile wreszcie na sztuki lekkie i skandaliczne. Dotąd dostarczają tylko niejakiego materyału w tym kierunku: rocznik statystyczny francuski, zawierający takie daty dla miasta Paryża i sprawozdanie policyi wiedeńskiej, w którem zbierane są podobne daty dla Wiednia. Materyał ten jakkolwiek szczupły, jest bardzo ciekawy.

Według pierwszego z tych źródeł np. wykazywały teatra i widowiska paryskie w czterech po sobie następujących latach od roku 1875—1878 włącznie, następujące dochody brutto w milionach franków: Opéra national lyrique: w roku 1875, 1·528; w r. 1876, 1.146; w roku 1877, 1·161; w roku 1878, 1·084; Opera w tychże czterech latach: 3·504, 3·513, 3·085, 3·570; Vaudeville: 0·820, 0·954, 0·986, 1·107; Théatre national: 1·161, 0·980, 1·037, 1·699; Comédie française: 1·537, 1·646, 1·640, 2·389; Variétés: 0·912, 0·972, 1·030, 1·712; Folies bergères: 0·622, 0·604, 0·515, 1·225; Cirques (3) et Hippodrome: 1·345, 1·810, 1·812, 3·803; Folies dramatiques: 0·377, 0·518, 0·781, 1·209.

Podczas gdy więc w Opéra national lyrique dochody zmniejszają się ustawicznie, tak iż zmniejszenie w ciągu lat czterech wynosi — 29 prct., podczas gdy poważniejsze teatra w tymże samym okresie czasu, mały stosunkowo przedstawiają przyrost procentowy w dochodach (Opéra + 2 prct., Vaudeville + 35 prct, Théatre national + 46 pr., Comédie française + 55 prct., Variétés + 77 prct.), największem cieszą się powodzeniem: Folies bergères, w których przyrost procentualny dochodów w ciągu lat czterech wynosi + 97 prct.; Cyrki i Hippodrom, w których tenże przyrost wynosi + 183 prct. i w których w ciągu lat czterech dochód prawie się potroił, wreszcie Folies dramatiques, w których przyrost procentualny dochodów w okresie czteroletnim wyżej wspomnianym wynosił + 218 prct.! Czyż te cyfry nie charakteryzują usposobienia nadsekwańskiej stolicy?....

Również charakterystycznemi są dla atmosfery Wiednia, cyfry podane przez źródło drugie, które wyżej wspomnieliśmy. Liczba przedstawień w t. z. „Singspielhallen" dochodzi tam rocznie cyfry 2000 (w roku 1878 nawet 2035) liczba produkcyi spiewaków ludowych („Volkssänger") wzrosła w ciągu lat 1876—1879 z 10.304 na 12 838 rocznie; wreszcie liczba przedstawień w „Orpheach" i „Elizeach" wynosi w roku 1878: 1539. Dodajmy do tego jeszcze 1438 przedstawień skoczków na linie i akrobatów, 556 występów kuglarzy, 457 przedstawień cyrkowych w każdym roku. Wreszcie publicznych balów i wieczorków było w r. 1876: 10.304: w r. 1877: 11.868; w r. 1878: 12.838; w r. 1879: 13.803! Między temi liczono do 10 000 t. z. „Tanzmusiken"; balów na cele dobroczynne tylko — 36. Poważniejsze koncerta wynosiły w r. 1877 tylko cyfrę 115 w roku 1879 doszły do liczby 1426. Liczba oficyalnych przedstawień teatralnych wynosiła w ciągu lat 1876—1879 przeciętnie 2262, liczba teatrów wędrownych w roku 1879: 980.

Lecz cyfry te surowe i niesystematycznie zebrane, są zupełnie niewystarczającemi dla jakichkolwiek wniosków o prądach panujących w sztuce dramatycznej lub np. w muzyce; potrzebaby w tym celu, jak już powiedzieliśmy, systematycznego ugrupowania przedstawień i występów wedle rodzaju i jakości, tudzież zbierania dat przez dłuższe peryody. To też szczupły mat ryał, jaki przedstawiają badania Quetelet'a, o których poprzednio mówiliśmy, więcej będzie miał dla estetyka interesu, niż te luźne daty.

Bez porównania więcej, lubo równie niesystematycznie zebranego materyału dostarczają daty statystyczne, odnoszące się do literatury a mianowicie do wydawnictw księgarskich, które są również w stanie rzucić nader charakterystyczne światło na ruch umysłowy w pewnym kraju, tudzież na prądy, panujące w jego literaturze. Obfitość dat w tym względzie jest wielką, lecz też i chaos w nich panujący jest taki, że jak zauważył trafnie Oettingen, są one w stanie badającego raczej odurzyć jak oświecić.

Niezmierna ilość czasopism np. wychodząca w jednym lub w kilku krajach, ugrupowana systematycznie i zbadana metodą liczbową, dałaby bez kwestyi dokładny obraz wszelkich prądów czasu. Trafnie powiedziano, że „poznać prasę peryodyczną pewnego kraju, to znaczy zajrzeć w głąb jego ducha, zbadać charakter jego narodowy. W założeniu, urządzeniu, wydawaniu i rozszerzeniu czasopism przebijają do pewnego stopnia właściwości narodu: jego usposobienie, obyczaje, sposób pojmowania rzeczy i działania." W jaki sposób w statystyce prasy przy dalszem jej wykształceniu, dałaby się, nawet przy pomocy miary metrycznej, badać treść czasopism a przeto przedstawić dokładnie ich charakter wykazał w swoim czasie — Engel.

Podobną wartość miałaby umiejętnie przeprowadzona statystyka nakładów księgarskich. Przypatrzmyż się, w jakiem stadyum znajduje się dziś statystyka literatury i prasy w głównych krajach Europy.

W Niemczech rozbijają się dotąd wszelkie dążenia do racyonalnego zorganizowania statystyki czasopism, tudzież nakładów o różne zapory. Statystyka urzędowa na tem polu prawie nic nie zdziałała a usiłowania podjęte tamże przez kongres dziennikarski, pełzną na niczem dla braku dokładnych dat co do wysokości nakładu pojedyńczych czasopism i książek, ilości sprzedawanych egzemplarzy, tudzież miejsc, dokąd się one rozchodzą. Udzielić dat tych byliby w stanie jedynie księgarze i właściciele czasopism, którzy jednak, jak mówi Oettingen, robią z tego „tajemnicę zawodową" i milczą. Dopiero w najnowszym czasie organ oficyalny „Archiwum dla poczt i telegrafu", wydawany pod kierunkiem naczelnego dyrektora poczt niemieckich Stephana, skierował uwagę swą i na pole statystyki prasowej i nakładowej, uwzględniając zresztą, jak łatwo zrozumieć, tylko pisma i książki przesyłane pocztą.

Wedle tabeli zaś ułożonej przez Oettingena z różnych źródeł, rozwijał się ruch nakładowy w Niemczech, w latach od roku 1865—1881 następująco. Cyfry absolutne dzieł wyszłych z druku w ciągu tych lat, przedstawia w tysiącach progressya: 9·6, 8·6, 9·8, 10·5, 11·3, 10·1, 10·6, 11·1, 11·3, 12, 12·5, 13·3, 13·9, 13·9, 14·1, 14·9, 15·1. Jak widzimy, z wyjątkiem lat wojennych

Bośnii i Hercegowiny przekonała się już stanowczo, że Austrya szanuje jej wiarę, tradycye, jej stosunki i pragnie tylko utrwalenia spokoju i cywilizacyi. Ten wpływ moralny — tak zwycięzko wywierany środkami łagodnemi i czyniący ciągłe postępy, objawiając się coraz dobitniej, przezwycięży też niezawodnie owe obawy i niedowierzanie, które nie pozwalały dotychczas szerokim kołom handlowym i przemysłowym Monarchii, wziąć udziału w pięknej misyi podniesienia i rozwoju okupowanych prowincyj.

Delegacye.

Wiedeń, 7 listopada.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*G*) Komisya budżetowa delegacyi austryackiej na posiedzeniu dzisiejszem przystąpiła do obrad nad etatem wydatków zwyczajnych na armię lądową. W dyskusyi ogólnej del. Sturm, który dawniej, gdy lewica miała większość w delegacyi, bywał referentem do tegoż działu, wystąpił z krytycznemi uwagami o preliminarzu rządowym. W jakim duchu, pokaże się najlepiej z odpowiedzi ministra wojny hr. Bylandta-Rheidta, który odparł zarzuty wywodem następującym:

Nasamprzód stanowczo zastrzedz się muszę przeciw zarzutowi, jakoby rząd układał preliminarze wydatków w tem przekonaniu i z tym z góry powziętym zamiarem, żeby ich się nie trzymać. Przeciw takiemu zarzutowi osłania mnie, jak mi się zdaje, moja dotychczas ośmioletnia działalność urzędowa. Staraniem mojem zawsze było zbliżyć się w preliminarzach wydatków jak najwięcej do rzeczywistości; ale są w budżecie pewne pozycye, które zawsze tylko wedle prawdopodobieństwa obliczyć można, co do których przeto pewna krytyka zawsze będzie miała wolne pole. Co się tyczy zarzutu o rachunkowem odwłóczeniu przedsięwzięć rzeczywiście nieuniknionych już w tym roku na rok przyszły, aby w ten sposób pozornie zmniejszyć sumę wydatków budżetu, nad którym się właśnie obraduje, nie wiem zaiste, na czem ten zarzut opierać się może. Wojskowość podlega ustawicznym przeobrażeniom, zmieniają się warunki życia, wzmagają się ceny, nowe pojawiają się wynalazki techniczne, które są połączone z wielkiemi wydatkami, a których ignorować nie można. Trudno więc mówić w ogóle o jakimś normalnym budżecie dla armii, jeżeli ta nie ma zagrzęznąć i zapleśnieć; a nie można też przypuszczać, iżby ta lub owa pozycya preliminowana nigdy w przyszłości nie miała się podwyższyć.

Przechodząc do szczegółowych uwag del. Sturma, odpowiem przedewszystkiem na te, które tyczyły się zaopatrzenia wysłużonych wojskowych i ich rodzin. W r. 1875 zaprowadzono nową ustawę o emeryturach i przez to rubryka „zaopatrzenia" stała się bardzo chwiejną. Jest bowi m wielu jeszcze emerytów z czasów dawniejszych, których zaopatrzyć należy wedle dawnej normy, podczas gdy do nowo przybywających emerytów stosuje się norma nowa. Stanowczo atoli odpieram zarzut, jakoby teraz gwałtem i w zbytecznej mierze stawiało się wojskowych na emeryturę. Zdarza się, co prawda, widzieć emerytów pozornie zdatnych jeszcze do służby, ale trzeba też nie spuszczać z uwagi, że wielu jeszcze oficerów pozostaje w służbie czynnej, chociaż są już dotknięci tą lub ową niemocą, która w danym razie czyniłaby ich niezdatnymi do służby wojennej. Okoliczność ta tem się tłómaczy, że wielu oficerów, zniewolonych stosunkami osobistemi, albo chcą zatrzymać całą płacę służby czynnej, albo dosłużyć się spełna do 40 lat służby, i dlatego z całą usilnością starają się niemoc swą zataći. Bez szczególniejszej surowości względem tych, po największej części bardzo zacnych i zdolnych oficerów, która to surowość niczem nie dałaby się usprawiedliwić, trudno zapobiedz takiemu stanowi rzeczy. Fakt, że wojskowi, pozornie zdatni jeszcze do służby, już są na emeryturze, jest właśnie tylko pozorny. Są rodzaje niemocy, które tylko lekarz rozeznać może, a jednak czynią osobę niezdatną do służby; z drugiej strony są właściwości osobiste, nie fizyczne, które wytwarzają się dopiero z wiekiem, a mimo fizycznej zdatności, pozbawiają oficera komendy wyższej; ztąd zaś nieraz się zdarza, że trzeba oficerom oświadczyć, iż nie są już całkiem zdolni do zajęcia stanowiska wyższego od tego, które w tej chwili zajmują. Jest to wzgląd, jaki im słusznie się należy. Dowiedziawszy się zaś czegoś podobnego, wolą przenieść się w stan spoczynku. Od roku do roku spodziewałem się wynaleść stałą miarę wydatków emerytalnych; przedsiębrałem najrozmaitsze obrachunki, dotychczas jednak nie znalazłom podstawy, którаby pozwalała ułożyć preliminarz ścisły. Stanowczo też odpieram zarzut, jakoby teraz więcej oficerów brano na emeryturę niż dawniej. Mogę na to przedłożyć dowody w formie wykazów. Pozór liczniejszego emerytowania pochodzi ztąd, że ubytek emerytów odnosi się głównie do tych, którzy są emerytowani wedle dawniejszej, czyli niższej normy, podczas gdy przybywa ustawicznie tych emerytów, którym należy się wyższa emerytura wedle nowej normy.

Co się tyczy zarzutu, że preliminarz umyślnie zbyt wysoko oblicza zaoszczędzenie wydatków w skutek spodziewanych cen niższych, wszakże delegacye kilkakrotnie zaakceptowały sposób obliczania ten, że bierze się za podstawę dziesięciolecie z wykluczeniem dwu lat wykazujących ceny najwyższe i dwu lat, wykazujących ceny najniższe. A ponieważ delegacye zbierają się zazwyczaj w porze, gdy kontrakty z dostawcami są już pozawierane, przeto ów obrachunek znajduje jeszcze korektywę w kontraktach, a ztąd preliminarz nabiera pewnej ścisłości. Z tego atoli nie wynika jeszcze, iżby niejedna pozycya w rzeczywistości nie miała być inna od preliminowanej. Co do zarzutu zaś o nieścisłem preliminowaniu szkód z pożarów, powodzi i t. d., szkody takie trudno przewidzieć. To też delegacye postanawiały, aby ich w ogóle nie preliminować, lecz wykazywać tylko w zamknięciach rachunkowych jako przekroczenie przyzwolonych kredytów. Zastosowałem się do tego i oto wcale nie wykazałem tych szkód w preliminarzu.

Pod względem zarzutu o oszczędnościach administracyjnych, jakoby były tylko tego rodzaju, iż rzeczywiste przeprowadzenie ich mogłoby odbić się niekorzystnie na utrzymaniu niezbędnych zapasów w należytym stanie, muszę dać pogląd na sposób, w jaki te oszczędności administracyjne w budżecie powstały. W skutek nowej ustawy kwaterunkowej z r. 1879 pomnożyły się koszta kwaterunku o $2\frac{1}{2}$ miliona. Aby nie podwyższać budżetu odrazu, starałem się przeprowadzać oszczędności sposobem administracyjnym, które dotychczas w ciągu lat kilku wynoszą 10,600.000 zł. Na zarzut, że jest to tylko sztuczka w budżetowaniu, odpowiadam, że ta sztuczka rzeczywiście oznacza przeszło 10-milionową ulgę dla opodatkowanych. Oszczędności administracyjne, preliminowane na r. 1884, są następujące: 110.000 zł, oszczędzi się przez późniejsze powołanie rekruta do szeregów, a wcześniejsze rozpuszczenie wysłużonych artylerzystów; 728.000 zł. zaś oszczędzi się na mundurach.

Co się tyczy owych 110.000 złr., mógłbym zaiste zdumiewać się, że del. Sturm nie uznaje tej kwoty raczej za zbyt małą. Jakoż możnaby więcej zaoszczędzić, gdyby nie stosunki klimatyczne. W południowych okolicach monarchii można powoływać rekruta o wiele później niż w północnych, gdzie wcześniejsze słoty i większe mrozy wymagają rychlejszego powołania dla rychlejszego wymusztrowania rekrutów pod gołem niebem. Co do oszczędności 728.000 złr. na mundurach, del. Sturm zarzuca, że żołnierze w krajach oddalonych od stolicy są nieprzyzwoicie umundorowani. Stanowczo odpieram ten zarzut jako oczywistą przesadę. Stanowczo zapewniam, że żołnierze w krajach oddalonych od stolicy są ubrani całkiem normalnie i że w magazynach augmentacyjnych znajdują się też dostateczne zapasy mundurów i broni na wypadek wojny. Pragnąłbym, żeby delegacya wyznaczyła komisyę do zbadania stanu rzeczy, a przek[illegible]nałaby się o prawdziwości mojego tw[illegible]dzenia. Nietylko u nas, lecz i w innych państwach daje się rezerwistom starsze mundury; nowych dać im nie można, bo, na deszcz wystawione, już nie byłyby bardzo przydatne do zachowania ich potem w magazynach na czas dłuższy. Że zaś oszczędność na mundurach wynosi właśnie 10 prc. całego wydatku na nie, nie jest to obrachunek dowolny, lecz polega na całkiem pozytywnym fakcie. Wiadomo, że na sprawienie nowych mundurów zapasowych w miejsce tych, które się zużyły w kampanii przeciw powstaniu krywoszańsko-hercegowińskiemu, niczego nie zażądałem, a podczas obrad nad budżetem okupacyjnym na r. 1883 oświadczyłem, że będę mógł uzupełnić zapasy małą kwotą. Dziś oświadczam, że uzupełniłem je bez zażądania jakiegobądź funduszu. W skutek stopniowej redukcyi wojsk okupacyjnych miałem i będę miał do dyspozycyi mundury po części dopiero zużyte, przydatne jeszcze do służby, ale nie przydatne już do magazynów; tych więc użyłem i użyję dla służby, a ztąd można preliminować powyższą oszczędność. Że taka oszczędność powtarzać się nie może, rozumie się samo przez się; ale zarzutu, że skorzystałem z tej okoliczności przypadkowej, spodziewać się nie mogłem.

Nakoniec co się tyczy zarzutu, że dział nadzwyczajnych wydatków wojskowych ustawicznie rośnie, nadmieniam, że dział ten w ogóle nie dozwala porównywania go z rokiem poprzednim. Gdy kiedyś nieodzowne przygotowania i zasoby materyałów będą już zupełne, gdy twierdze będą pokończone, wtedy, jeżeli może nowe wynalazki techniczne, nie nałożą nam nowych wydatków, będzie można spodziewać się obniżenia działu wydatków nadzwyczajnych.

Tyle jest odpowiedzi ministra, po której przystąpiono do dyskusyi szczegółowej którą streścimy w liście następnym, nadmieniając tu tylko, że w dyskusyi szczegółowej minister odpowiadał między innemi na zapytanie del. Czerkawskiego o języku polskim w szkole kadetów w Łobzowie.

Sprawy sejmowe.

Mowa p. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego

(Ciąg dalszy.)

Otóż przystępując do skreślenia obrazu niedostatków merytorycznych naszego szkolnictwa, nie trudno będzie także znaleść, nie trudno będzie odkryć ich przyczynę, a pilnym obowiązkiem naszym jest poszukać środków, któremiby można złemu zaradzić.

Oto w pierwszym rzędzie staje przed nami okoliczność ta, którą zagajając Sejm, podniósł dostojny nasz marszałek. Jest to faktem brutalnym i niezaprzeczonym, że większa część naszych gmin dotąd nie ma żadnej szkoły, że ustawa o obowiązkowej nauce, jest dotąd w połowie naszego kraju czczym frazesem i nieprawdą, i że krocie ojców opłacają podatki na cele szkolne, choć wiedzą, że bez ich winy muszą ich dzieci z konieczności być pozbawione najelementarniejszej nauki. Tak długo w kraju naszym już być nie może. Łatwo powiedzieć, dlaczego tak jest, i dlaczego dotąd tak być musiało. Kiedy przed dziesięcioma laty ustawę szkolną krajową uchwalano, istniały wprawdzie w wielu gminach szkoły ludowe, ale urządzenie szkół tych było tak niedostatecznem i często wprost tak gorszącem, że nie lepiej było gminie ze szkołą, jak bez szkoły Dlatego to Sejm ówczesny uważał za rzecz

---

1866, 1870 i 1871, w których cyfry dzieł wydanych spadają, zwiększa się w Niemczech ustawicznie ruch nakładowy. W ciągu lat dziesięciu po wojnie francusko-niemieckiej, wzrósł on nawet prawie o 50 prc. (o 4—5 prc, rocznie) podczas gdy przyrost ludności wynosił tylko 1 prc. rocznie.

Ze względu na wzrost poszczególnych kategoryj literatury, przypadało n. p. w Niemczech przed laty trzydziestu, t. j. w latach 1850 i 1851 z ogólnej cyfry nakładów: na teologię i pisma moralne 17·2 prc., na nauki prawne 11·5 prc., na medycynę i nauki przyrodnicze 11·8 prc., na pedagogię, pisma dla młodzieży i ludu 15·4 prc., na historyę i geografię 8·2 prc., na pisma tyczące się przemysłu i rolnictwa 6·6 prc., na beletrystykę i literaturę piękną 12·3 prc., na inne kategorye literatury 17·0 prc. Natomiast w r. 1881 przedstawiały cyfry procentualne dzieł, przypadających na kategorye powyższe szereg: 9·6, 9·6, 12·6, 20·1, 9·5, 10·5, 12, 16·1. Największa więc zmiana na niekorzyść nastąpiła, jak widzimy w dziale teologii, w której od r. 1850—1875 ruch wydawniczy wciąż spadał. Od roku 1875 — czy skutkiem reakcyi przeciw *Kulturkampfowi?* — znowu, lubo nieznacznie się podnosi. Ciągły wzrost wykazuje natomiast dział pedagogii, pism dla młodzieży i ludu, co dowodzi tylko, jak czynnymi są Niemcy na polu oświaty ludowej i szkolnictwa. Jak oddziałały na literaturę zwycięstwa z roku 1866, 1870 i 1871, wskazuje najlepiej fakt, że książki, dotyczece wojskowości i koni — które zresztą w Niemczech, przynajmniej odkąd istnieją daty statystyczne, zawsze są liczniejsze niż dzieła filozoficzne — w latach wojennych przewyższają te ostatnie prawie trzykrotnie!... Tak n. p. między stu nakładami było w latach 1865/66 książek filozoficznych 0·8 prc., matematycznych 1·1 prc., wojskowych 1·7 prc.; w roku 1871: filozoficznych 1·4 prc., matematycznych 1·3 prc., wojskowych 2·7 prc.; wreszcie w okresie od roku 1872—1881: filozoficznych 1·1 prc., matematycznych 1·4 prc., wojskowych 2·6 prc.! Rzeczywiście, że konsumcya książek filozoficznych, jak na „naród myślicieli" zadziwiająco jest skromną! Ubolewa nad tem sam Oettingen, dodając, dla pocieszenia się niejako, że ta „smutno mała" cyfra książek filozoficznych podniosła się trochę w czasie najnowszym. Zawsze jednak jeszcze w r. 1881 pojawiło się tylko 148 książek filozoficznej treści a 367 dzieł wojskowych! Czy daty te nie charakteryzują dobrze epoki dzisiejszego militaryzmu?

Dla Francyi zestawił już w czasie dawniejszym Hatin pewien materyał dla statystyki prasy. W pracy swej nazywa on prasę „olbrzymią dioramą, w której, w szeregu ruchomych i zmieniających się obrazów, odbija się wszystko, co podnieca ciekawośc i zapala umysły, pomysły geniuszu i obłędy gminu, marzenia dyplomaty i gwałtowne objawy siły ludów." Cyfry zestawione przeżeń charakteryzują bardzo dobrze stosunki ku końcowi drugiego cesarstwa. Literatura lekka występuje na pierwszy plan przed poważniejszą, t. z. „mała prasa" zagraża egzystencyi poważnych organów politycznych. Cyfry dzienników politycznych wynosza w latach 1865, 1866 i 1869: 337, 761, 548, niepolitycznych w tychże trzech latach: 330, 1307, 1473!

Daty odnoszące się do ruchu prasy francuskiej w czasach ostatnich, zestawia rocznik statystyczny francuski, o którym już wspominaliśmy, podając jednak także tylko cyfry dzienników rozsyłanych pocztą. Niektóre szczegóły z dat tych podamy, zestawiając je z datami tyczącemi się innych krajów, niżej.

W Belgii wzrosła cyfra przesłanych pocztą egzemplarzy dzienników z 8·74 milionów rocznie w r. 1850, na 68·47 milionów w roku 1878; cyfra innych „druków" z 2·97 milionów w r. 1850, na 28·64 milionów w r. 1878.

Dla Włoch podaje rocznik statystyczny włoski z r. 1881 bardzo ciekawy pogląd na prasę peryodyczną z uwzględnieniem roku założenia każdego dziennika. Im więcej na południe, tem mniej we Włoszech dzienników, gdyż w miarę posuwania się ku południowi zwiększa się też tam liczba nieumiejących czytać. W całych Włoszech było w roku 1835 tylko 185 dzienników; w roku 1845: 220; w r. 1856: 331; w r. 1864: 450; w r. 1870: 723; w r. 1873: 1127; w r. 1880: 1454. Z tej ostatniej cyfry, wychodzi 149 codziennie, w ogóle zaś przypada z niej 560 na dzienniki polityczne, 48! na naukowe i artystyczne, 185 na przemysłowe i rolnicze, 78 na religijne, 89 na humorystyczne i ilustrowane, 61 na pedagogiczne Wzrost prasy datuje się głównie od ostatnich lat sześciu. Mianowicie założono nowych dzienników w roku 1875: 46; w roku 1876: 91; w r. 1877: 162; w r. 1878: 227; w r 1879: 240; w r. 1880: 246! Co za nawalny wzrost woła Oettingen!

W Anglii wydano w r. 1864 pism codziennych 77·38 milionów egzemplarzy, tygodniowych 11.768 milionów egzemplarzy: razem wynosiły obie kategorye 195 milionów egzemplarzy. Z pism tygodniowych przypadało: na powieściowe milion i 149 tysięcy egzemplarzy, na illustrowane 510 tysięcy, na teologiczne 184 tysięcy, na rolnicze 47, na technologiczno architektoniczne 40·75, na medyczne 15·3, na prawnicze 12·0, na muzykalne 8·5 tysięcy egzemplarzy. Gdy daty te porównamy z dawniejszemi, zbieranemi od roku 1842 przez Portera, okaże się w okresie od 1842—1864 ciągły roczny przyrost prasy o jakie 5 milionów egzemplarzy dzienników.

Od roku 1871 wzmogła się znacznie w Anglii liczba egzemplarzy gazet rozsyłanych pocztą, z powodu zniżenia portoryum. które nastąpiło w tym roku. Wzrost ten rozesłanych egzemplarzy czasopism za lata od roku 1870—1879 włącznie przedstawia w milionach progressya: 131, 202, 223, 254, 258, 280, 299, 318, 328, 345. Jak widzimy, już samo zniżenie porta wywołało zaraz wzrost o 70 milionów a cyfra ta w ciagu lat dziesięciu prawie się potroiła! Wreszcie w roku 1881 wychodziło w Anglii 2076 czasopism (w samym Londynie 549). Z sumy tej ogólnej było 594 liberalnych, 369 konserwatywnych, 66 liberalno-konserwatywnych, 1074 neutralnych, 143 illustrowanych, 54 religijnomoralnych.

Co do dzieł wyszłych z druku w Anglii, to w okresie czasu od roku 1875—1879 przedstawiały się one następująco: w roku 1875 wyszło książek 4904; w roku 1876: 4888; w r. 1877: 5095; w r 1878: 5314; w r. 1879: 5834. Z tego największe cyfry przypadały na — nowele. Nic dziwnego, wszak mało która Angielka nie pisze nowel!... Mianowicie było nowel w r. 1875: 644 w utworach nowych, 330 w nowych wydawnictwach; w roku 1876 z tem samem rozróżnieniem: 452 i 405; w r. 1877: 446 408; w roku 1878: 447 i 432; w r. 1879: 607 i 406. Wobec tej powodzi nowel, jest rzeczywiście dziwnem, że w kraju tak wysoko stojącym pod względem ekonomicznym jak Anglia, najmniejsze cyfry wydawnictw, przypadały na dzieła ekonomiczne, już nawet biorąc je razem z politycznemi. Było ich mianowicie w roku 1875: dzieł nowych 68, nowych wydań 33; w r. 1876 z podobnem rozróżnieniem: 271 i 106; w r. 1877: 123 i 66; w r, 1878: 133 i 48; w r. 1879: 99 i 22!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W***

konieczną, najpierw utworzyć w kraju szkoły dobre, a potem dopiero myśleć o założeniu nowych szkół. Myśl tę swoją wyraził w ustawie i Rada szkolna krajowa trzymała się ustawy. Szkół nowych nie zakładano w kraju przez lat dziesięć, ulepszano tylko, reorganizowano i rozszerzano istniejące. — Tak się działo dotąd aż do kresu, zamierzonego przez ustawodawcę i po za ten kres. Już od niejakiego czasu dalsze wykonywanie ustawy staje się niesprawiedliwością i jedne gminy pozostają zupełnie w starosławiańskiej ciemnocie, kiedy szkoły drugich uprzywilejowanych rozwinęły się już po za kres praktycznej potrzeby. Wobec tego dziś obowiązkiem jest Sejmu przywrócić dawną ustawę i powiedzieć Radzie szkolnej: zaniechaj dalszego rozszerzania istniejących szkół, zakładaj szkoły tam, gdzie ich dotąd nie ma! a jeżeli ci na to środków nie starczy, abyś wszędzie zakładała szkoły zwyczajne i etatowe, przypomnij sobie, że w ustawie mowa także o szkołach filialnych i zakładaj szkółki filialne! a jeżeli i wtedy trudno będzie ci podołać wszystkiemu za pomocą grosza przyzwolonego przez Sejm, nie przekraczaj budżetu, bo tego ci nigdy czynić nie wolno, bez ciężkiej krzywdy kraju, czyli raczej nie nasyłaj nowych nauczycieli w miejsce, w którem istnieje szkoła, i opędzaj się nauką półdzienną, jak długo na to pozwala ustawa, a zakładaj szkoły tam, gdzie ich dotąd wcale nie masz. Boć lepiej przecie, aby się niektóre dzieci nie uczyły cały dzień, jeno pół dnia, niżeliby miały inne dzieci opłacać ich całodzienną naukę zupełnem nieuctwem, i zresztą lepiej nieraz na wsi tam, gdzie nauka półdzienna tylko sprawi to, że w istocie wszyscy rodzice będą dzieci posyłać do szkoły, wiedząc, że w uczniu będą mieli pomocnika na obejściu! Dziś już byłoby grzechem, gdybyśmy wszystkim dzieciom w kraju nie dawali sposobności do nauk, bo seminarya, które się znajdują w pełnym rozwoju, dostarczają rok rocznie tyle sił nauczycielskich, że jeżeli nie uczynimy za ich pomocą w sposób odpowiedni zadość wszystkim potrzebom najnaglejszym elementarnej oświaty, będzie to tylko dowodem marnotrawstwa występnego sił nauczycielskich

Obowiązkiem Sejmu jest tak przemówić do Rady szkolnej. Komisya szkolna rozmyślała długo nad sposobem, w którymby Sejm mógł uczynić zadość swemu obowiązkowi. Proponowana przez komisyę nowela do §. 12 pierwszej ustawy szkolnej, połączona z rezolucyą, niezadowolni może wszystkich w zupełności. Niestety, wiemy, że tu jedna tylko droga stoi otworem; obraliśmy w komisyi tę drogę, spodziewając się jednak, że proponowane przez nas uchwały doprowadzą do pożądanego celu.

Ale nie uczynilibyśmy zadość najnaglejszej nawet potrzebie, gdybyśmy poprzestali na uchwaleniu dwóch pomienionych wniosków. Nietylko to musi zasmucić każdego lubownika oświaty ludowej, że niewszędzie są szkoły. Gorszem to jeszcze może, że i dziś szkoły które są, częstokroć nie odpowiadają swemu celowi. Nie pochodzi to ani z braku funduszów, ani z braku środków pomocniczych, albo sił nauczycielskich — tego wszystkiego mają istniejące szkoły podostatkiem. Głębiej należy szukać przyczyny złego. Leży ona w tem, żeśmy nie mogli dotąd urządzić systematu nauczania w sposób odpowiedni naszym istotnym potrzebom. Wszak system nauczania, to treść całego szkolnictwa, a gdzie ten system po doktrynersku obmyślany, tam i całe szkolnictwo musi być niepraktyczne. Nam nie było wolno sobie szkoły urządzać, jak tego nasz kraj potrzebuje Właściwe prawo dla szkoły pisali obcy, nie znający kraju zgoła ludzie, którzy wyrośli wśród radykalnie odmiennych stosunków, synowie niemieckich miast, którzy naprawdę tylko znali potrzeby niemieckich miast i byli tak niepraktycznymi, że myśleli uporczywie, iż system, dobry dla szkoły ludowej istniejącej w Wiedniu, odpowie także potrzebom szkoły ludowej we wsi Czerwonoruskiej albo Małopolskiej.

Nie dziwota tedy, że w tych warunkach powstały system szkolny nie mógł odpowiedzieć potrzebom naszym. Szkoła ludowa, urządzona we wsi podolskiej albo podgórskiej, a na podobieństwo szkoły ludowej wiedeńskiej, nie była nauką zamkniętą w sobie, a przygotowującą do życia obywatelskiego na kmiecej roli, i miała jakiś charakter niedokończony i wielce niepraktyczny przygotowania do czegoś, co dla ogromnej większości uczniów jest rzeczą zgoła niedostępną, przygotowania do nauki gimnazyalnej.

Szkoła jedno- i dwuklasowa rozbudza znakomicie umysł dziecka, w tem niezaprzeczona jej zasługa. Zastosowano później wyborne metody nauczania — dziecko uczące się w niej przeważnie tylko religii, czytania i rachunków z pamięci zmusza do tego, aby dziecko zrozumiało to, co czyta, umiało się wysłowić zrozumiale, umiało patrzeć na swoje otoczenie. Szkoła taka jednak nie kończy rozpoczętego dzieła, nie daje praktycznego kierunku nabytej biegłości, i zbyt często zapomina młodzieniec wkrótce tego wszystkiego, czego się dziecko nauczyło. Praktyczne i miejscowe zajęcia parobka i dziewki nie mają nic wspólnego z ubiegą nauką i po latach kilku podrostek, który uczęszczał do szkoły nie wiele się różni od tego, którego stopa nigdy w niej nie postała. Nie dziw przeto, że w niektórych miejscach rodzice zniechęcają się już do szkoły, którą z razu witali z radością.

Czem dalej w las, tem więcej drzew. Czem bardziej rozwinięta dzisiejsza szkoła ludowa wiejska, tem mniej odpowiada istotnym potrzebom ludu naszego. W IIIciej i IVej klasie — jeżeli gdzie przyszło do klasy IIIciej lub IVtej — prawią dzieciom o rzeczach coraz odleglejszych, i kto dobrze skończył naukę, ten nie ma już ochoty wracać do roli; przygotowano go przez lat 6 do gimnazyum; toteż marzy o gimnazyum, o tem że pójdzie do miasta i że zostanie panem. Idzie tedy do miasta, zrzuca strój ojców, przyobleka wytarty surdut i o chłodzie i głodzie idzie do przepełnionych klas niższego gimnazyum. Widzi dokoła siebie chłopców zamożniejszych rodziców i zazdrości im; przedziera się — często w skutek zbytnej pobłażliwości nauczycieli — przez kilka klas a wreszcie zmuszony nędzą, albo nie sprostawszy nauce, zostaje wykluczony z gimnazyum, a czem później to się stało, tem gorzej i tem głębszy żal do społeczeństwa całego wynosi student ze szkoły. Odtąd istota ta zgoła wykolejona. Na wieś nie wróci, do rodziców własnych się nie przyzna, bo wstydzi się siermięgi, i gardzi chłopem tak szczerze, jak nienawidzi pana. Błąka się tedy po świecie bez celu, wiecznie niezadowolony i zarażający niezadowoleniem swojem wszystkich dokoła. Szkoły ludowej celem być powinno, podnieść poziom ludu całego. Kiedy dziś dojdzie do zupełnego rozwoju i kiedy osiąga cel swój ostateczny, wyrywa jednostkę z pośrodka ludu, i rzuca ją na twardą drogę, w której, wyjątek rzadki, dopina celu i nową siłą wzbogaca społeczeństwo, a w której ogół zbłąkany przepadnie. Lud zaś przez jednostkę porzucony zostaje na dawnym poziomie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Porozumienie między p. Bałabanowem a osobistościami wpływowemi było o tyle skuteczne, iż pułkownik Kaulbars mógł się udać w podróż do Sofii i jak donoszą ze stolicy nadnewskiej do *Politische Corresp.* istnieje nadzieja skutecznego i zadawalającego załatwienia kwestyi wojskowej, którą poruczono pułkownikowi. P. Bałabanow wyjechał już z Petersburga i przybył w dniu 4 b. m. do Wiednia.

Nowoje Wremia, mówiąc o ewentualności ustąpienia ministra finansów Bungego, zastanawia się nad finansowemi zdolnościami p. Łamańskiego, domniemanego jego następcy i nie odmawiając mu wielkich zdolności, wyraża jednak mniemanie, że nie dorósłby do obecnej sytuacyi na stanowisku ministra skarbu. Przytoczony dziennik rossyjski krytykuje ulubiony system operacyj p. Łamańskiego, obfitego emitowania różnorodnych papierów kredytowych i mięszania się rządu do spraw handlowych i przemysłowych prywatnych przedsiębiorców. Nie idzie tu jednak wcale o nowy program, na któryby się zresztą nie zdobył p. Łamański, ale o ścisłe wypełnienie istniejącego, to jest o oszczędność w budżecie i nieangażowanie rządu w przedsiębiorstwa bankowe, kolejowe i przemysłowe. Rossya, mówi *Pol. Corresp.*, potrzebuje w istocie nowego ministra finansów, ale takiego, któryby piastując władzę rządową, nie wdawał się w prywatne spekulacye dla siebie, popierane kosztem kraju.

W razie zmiany w ministerstwie wojny to jest, jeżeliby ustąpił p. Wannowski, najwięcej widoków ma ciągle generał Obruczew. Ale opinia publiczna i co do tej kandydatury jest w sprzeczności. Gdy z jednej strony podnoszą znakomite strategiczne zdolności Obruczewa, z drugiej mówią z obawą o liberalnych jego zapatrywaniach. W podejrzeniach wzmiankowanych posuwają się przeciwnicy tak dalece, że wyrażają obawy, aby liberalizm generała Obruczewa nie wprowadził dezorganizacyi w szeregi armii. Oczywiście trudno obecnie sprawdzić o ile obawy te mogą mieć słuszną podstawę, to jednak jest rzeczą pewną, że w ciągu tymczasowego kierownictwa spraw ministerstwa wojny, car był wielce zadowolony z działalności gen. Obruczewa.

(Stan oblężenia w Serbii.)

O zarządzeniu w kilku powiatach Serbii stanu wyjątkowego, podaje belgradzki korespondent *Polit. Correspondenz* następujące szczegóły:

„Urzędowy dziennik ogłosił następujący ukaz: „My Milan I, z Bożej łaski i z woli narodu król Serbii. Na wniosek naszej rady ministrów i na podstawie 56 i 38 artykułów konstytucyi, postanowiliśmy w interesie bezpieczeństwa kraju i w celu przywrócenia porządku i należnej uległości dla władz w powiecie czarnorzeckim (zajczarskim) zarządzić co następuje:

Art. 1. Zarządzamy w powiecie czarnorzeckim stan wyjątkowy.

Art. 2. Ukaz ten otrzymuje moc obowiązującą w dniu podpisania go przez króla.

Powierzamy prezesowi ministrów i ministrowi spraw wewnętrznych ogłoszenie tego ukazu, w wykonaniu którego wezmą udział wszyscy ministrowie w zakresie swojej kompetencyi. Władzom polecamy stosować się do tego rozkazu, a wszystkim rozkazujemy, ażeby rozporządzeniu temu byli posłuszni. Podp. *Milan*.“

„Oprócz powyższego ukazu, podpisanego przez wszystkich ministrów, wyszły razem dwa inne rozporządzenia o utworzenie nadzwyczajnego trybunału sądowego w powiecie Zajczarskim i o mianowaniu byłego ministra wojny, generała Tychomita Nikolicza naczelnym dowódcą wojsk w powiecie Czarnorzeckim, w celu przywrócenia porządku w skoncentrowanym tam korpusie; generał spełniać ma równocześnie obowiązki jako komisarz królewski, wyposażony nadzwyczajnem pełnomocnictwem. Szefem tego małego sztabu mianowany został adjutant królewski major Lubomir Bojałowicz Do kompetencyi nadzwyczajnego trybunału, którego prezesem został Dragomir Rajowicz, należą następujące czyny zbrodnicze: zdrada stanu, zdrada względem panującego i konstytucyi, opór przeciw prawom i władzom, tudzież zaburzenie porządku publicznego, rabunek, morderstwo i przemoc przeciw spokojnym obywatelom a nakoniec wszelkie niebezpieczne występki i wykroczenia.

„Energiczne te środki, które uchwalono przedsięwziąć na radzie ministeryalnej pod przewodnictwem króla, wywołane zostały bezpośrednio w skutek oporu ludności powietu Czarnorzeckiego, którego mieszkańcy nie chcieli oddawać napowrót do magazynów karabinów starego systemu. Obecnie jak wiadomo milicya serbska uzbrojona jest w karabiny systemu Mausera-Koka, które są przechowywane w składach rządowych, podczas gdy dawniej broń pozostawała w ręku milicyi, wskutek czego rząd ponosił często wielkie straty. Otóż gdy zwrócenie starych karabinów odbyło się wszędzie w porządku, w powiecie Zajczarskim czyli Czarnorzeckim podniesiono rokosz przeciw rozporządzeniu ministra wojny. Ludność tego powiatu dopuszczała się zresztą już od 6 miesięcy różnych wykroczeń przeciw władzom i ustawom. Opozycya ta ustawiczna wyjaśnia się okolicznością, że powiat ten głównie był siedliskiem członków stronnictwa radykalnego. Przypuszczać także można, że była tutaj czynną ta sama ręka, która organizowała starcie w Girlja. Skonstatowano już stosunki radykałów zajczarskich ze sprawcami rozruchów w poprzednio wymienionej miejscowości. Zadaniem tedy gabinetu Christicza jest położyć kres rozwielmożniającej się anarchii, która groziła zarazą całemu krajowi. Naczelnicy stronnictwa radykalnego, znający główny cel gabinetu, chcieli wywołaniem rokoszów prowokować ministeryum, ażeby doprowadzić do wypadków kompromitujących w kraju i zagranicą. Rząd, który zna tajne te wichrzenia, spełni swój obowiązek. a rękojmią jest tu energia i charakter ministra spraw wewnętrznych. Przewidywać można, że nieporządki w okręgu wyborczym Paszica. stłumione zostaną w zarodku. Generał i nadzwyczajny pełnomocny komisarz królewski Nikolicz, udał się jeszcze w dniu 3 listopada do Zajczaru. Przeminął tedy czas spokojnej baczności i oględności, a rozpoczął się okres czynów i jest nadzieja, że rozwinięta zostanie sprężysta i szybka działalność.“

KRONIKA

— Koncert towarzystwa muzycznego na dochód zakładu św. Łazarza we Lwowie pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p. K. Mikulego i uprzejmym współdziałem panien: L. Schwarz, W. Zellinger, H. Patkiewicz, K. Hillenbrand i panów: Neuhauser, Schwarz, Wolfsthal, Wollmann i chóru damskiego, odbędzie się dnia 11 b. m. w sali towarzystwa muzycznego. Program: 1. L Beethoven. Uwertura z „Egmonta“, na dwa fortepiany ośm rak odegrają panny L. Schwarz, W. Zellinger i pp. Schwarz, Neubauser. 2. *a*) Suppe „Niezapominajka“. *b*) Donizetti Arya z opery „Faworyta“, odspiewa panna H. Patkiewicz. 3 Vieuxtemps. Fantasia appasionata skrzypce solo (p. Wolfsthal) z towarzyszeniem fortepianu (pan Neuhauser). 4. *a*) R. Schumann „Nänie“. *b*) J Brahms „Ogrodnik“, odspiewa chór dam. 5. Moscheles, Koncert (*es-dur*), odegra panna K. Hillenbrand z towarzyszeniem drugiego fortepianu (dyr. Mikuli). 6. E. Hartog „Pensée de Crepuscule“ skrzypce (p. Wolfsthal), wiolonczelę (p. Wollmann), organy (p. Schwarz) i fortepian (p. Neuhauser). Biletów dostać można w handlu St. Markiewicza; w dzień koncertu przy wstępie na salę. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem

(*Sz*) **Kwartet J. Hellmesbergera**, który za poprzednich swych odwiedzin, w kwietniu, tyle nam wspomnień przyjemnych zostawił, znów gości w naszych stronach. Dzięki temu mieliśmy już jeden koncert wczoraj, a po wycieczce koncertantów do Czerniowiec, mamy usłyszeć i drugi, zapowiedziany na środę. Jak wiadomo, p. Hellmesberger jest synem znakomitego wiedeńskiego wiolonisty, który w swoim czasie stał również na czele kwartetu, rywalizującego ze słynnym kwartetem florentyńskim i cieszącego się szeroką a dobrze zasłużoną sławą. Artyści, którzy poprzednim razem składali komplet pod sterem młodego wirtuoza, byli inni a obecnie są inni. Miejsce wiolonczelisty p Sulzera zajął p. F. Hellmesberger, brat kierownika kwartetu, a uczeń J. Hellmesbergera, ojca ich obudwu; miejsce zaś p. Kubki (II skrzypce) i Maxintsaka (viola) zajęli pp. Schwendt i Dietrich. Zmiana ta, zdaje się, nie przyniosła żadnej ujmy, a przynajmniej wczorajsze produkcye nie dozwalały tego widzieć. Drugie skrzypce bowiem trzymały się wybornie, a wiola, o ile można było wnosić z rzadkich jej ustępów solowych, uderzała nawet bardzo pięknym tonem. Jedynie tylko co do wiolonczeli byłaby może kwestya, ale ze strony specyalistów spotkaliśmy dla teraźniejszego wiolonczelisty, p. F. Hellmesbergera tyle i tak wielkich pochwał, że sąd nasz porównawczy między nim a niezapomnianym p. Sulzerem wolimy zatrzymać do drugiego koncertu, gdy zapowiedziane dwa utwory solo na wiolonczelę wyraźniejsze w tym względzie przyniosą świadectwo. Co zaś do pierwszych skrzypiec, to rozumie się, tak samo jak poprzednio, prowadził znakomicie sam kierownik kwartetu. — W program wczorajszego koncertu wchodziły trzy tylko ale bardzo rozległe produkcye: Haydn'a kwartet *B-dur*; Szuberta kwartet *D moll* i Beethovena kwartet *A-dur*. Co do pierwszego z tych utworów, należy on bezwątpienia do mniej wybitnych, a nawet, prawdę powiedziawszy, Haydn'a z niego nie widać — chyba może pod względem stylu i faktury. Natomiast kwartet *D-moll* Szuberta (p. n. *Dziewczyna i śmierć*), począwszy od drugiej części, i kwartet *A-dur* Beethovena robiły ogromne wrażenie zarówno wspaniałością kompozycyi jak i znakomitem wykonaniem. Mówią, że Schubert, tworząc ów kwartet, miał się pod koniec tak sam unieść i zapalić, że obecni temu przyjaciele byli w obawie o jego zdrowie. Być to może, a namiętne i pełne rozmarzenia myśli, jakie tam się ważą. zdają się stwierdzać to podanie. Pod względem egzekucyi tu i ówdzie były niektóre drobne usterki czasem, n. p. brzęk strun przy uderzaniu akordów, to znów słabe zacięci smyczka przy rozpoczynaniu jednej fugi i t. p., ale z tem wszystkiem całość szła magistralnie z wielką zgodą i ślicznem cieniowaniem a miejscami, dzięki także głębokim i genialnym myślom Beethovena i Szuberta, wprowadzała słuchaczy w prawdziwy zachwyt. — To też z upragnieniem oczekuje nasz świat muzykalny drugiego koncertu we środę, a z nim dalszego ciągu tak świetnych produkcyj tego znakomitego kwartetu.

— Z Koła literackiego. Dziś, w piątek, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w sali kasyna miejskiego, walne zebranie członków „Koła“, a to celem przeprowadzenia nowych wyborów do wydziału, w miejsce ustępującego gremium dotychczasowego zarządu.

— W kasynie miejskiem odbędzie się pojutrze, w niedzielę, odczyt treści naukowo-historycznej, znanego podróżnika p. Zaby. Początek o godzinie pół do 8 wieczór.

= Zawalenie się świeżo wybudowanej lodowni, a względnie jednej części sklepienia w browarze p. S. l. 50 ulica Janowska, dnia wczorajszego po południu, spowodowało ciężkie uszkodzenie murarskiego pomocnika Franciszka Szwaczka, ojca dwojga dzieci, który uległ zgruchotaniu lewej nogi, tudzież lekkie uszkodzenie pomocnika murarskiego Michała Pęcherskiego i murarza Jana Kolesy. Szwaczka oddano do głównego szpitala i wdrożono śledztwo karne przeciw budowniczemu K. i podmajstrzemu P. Ci ostatni zwalają winę na zły materyał (cegły i wapno), którego kazał im właściciel tegoż browaru, mimo ich przedstawień, do budowy używać.

= Niebezpiecznego ptaszka przytrzymała policya w osobie notowanego włóczęgi Pawła Mandziaka, w chwili, gdy się tenże zakradł oknem do zamkniętego mieszkania pod l. 29 ulica świętej Zofii i już pakował suknie, które miał ztamtąd wynieść. Mandziaka oddano do sądu.

— Obraz Makarta „Wjazd Karola V do Antwerpii“, znany z licznych reprodukcyj, znalazł nabywcę. Zakupiła go hamburska galerya obrazów za cenę 100.000 mark

Lazarety wojskowe, jak donosi wiedeńska *Med. Ztg.* mają być z rozporządzenia ministeryum wojny zaopatrzone w mikro-

skopy i wszelkie inne przyrządy, potrzebne do badań chorób zaraźliwych, powstających z bakteryj, i innych zarodków organicznych.

— **Pobiedonoscew i Rubinstein.** Z Petersburga donoszą *Pol. Corr.*: Powszechnie mówią tu o fatalnem niepowodzeniu, jakie spotkało rygorystycznego na punkcie obyczajów generalnego prokuratora świętego synodu, Pobiedonoscewa, w sprawie ze słynnym wirtuozem i kompozytorem Antonim Rubinsteinem. Ten ostatni niedawno ukończył kompozycyę nowej opery p. t. *Kupiec Kałasznikow*, w której występuje także znany car Iwan Groźny, jako osoba działająca i spiewająca. Nim jeszcze kompozytor z utworem tym swoim wystąpił publicznie, zasięgać miał, jak powiadają, aprobaty cara co do sposobu wprowadzenia na scenę postaci owej; miał też otrzymać zapewnienie, iż car ponieważ chodzi tu o dawno już minioną epokę historyczną, tudzież o osobistość, która nie należała nawet do panującej dynastyi Romanowów, ponieważ wreszcie zachodzą już precedensy w tym kierunku, nie widzi nic niewłaściwego w tym zamiarze kompozytora. Pan generalny prokurator świętego synodu jednakże, nie wiedząc nic o tem rozstrzygnięciu sprawy przez samego cara miał się oświadczyć przeciw zamiarowi kompopozytora, a to z taką stanowczością i w takiej formie, iż car uczuł się tem dotkniętym. Wypadek ten zarówno nieuzasadnionej jak niewczesnej sprzeczności jednego z organów rządowych wobec woli panującego rzucić miał cień na znane stosunki Pobiedonoscewa do cara, a kilku zbyt skwapliwych dworaków roznosiło już nawet wieści o mającem nastąpić wkrótce ustąpieniu generalnego prokuratora. Ci wszelako, którzy znają intellektualną potęgę tego ostatniego, oraz wpływ, jaki on wywiera, są przekonani, że wypadek ten pozostanie bez poważniejszych konsekwencyj Sam pan Pobiedonoscew nie dał się tem zajściem ani na chwilę sprowadzić z drogi, jaką obrał w urzeczywistnianiu znanych swoich poglądów. Swieżo właśnie wznowił zakaz dawania przedstawień rossyjskich podczas wielkich postów, a to zarówno w teatrach cesarskich, jak i prywatnych, mało troszcząc się o to, co biedni aktorowie jeść będą przez ten czas, zupełnie zarobku pozbawieni. — Przy sposobności nadmieniam, że wczoraj (dnia 3 listopada) tutejszy teatr wielki, w którym się mieści obecnie opera rossyjska, obchodził setną rocznicę swojego istnienia.

— **Dobroczyńca.** Zmarły niedawno opat i kanonik węgierski Jan Gyurcsek, zapisał cały swój majątek, liczony na 100 000 zł , na szkoły dla dziewcząt, które mają być urządzene w rodzinnem mieście testatora, Trenczynie.

— **Zima** rozpoczęła się już na Północy naszego kontynentu. Z Wiatki dnia 5 b. m. donosi telegram: Na rzece Wiatce ukazała się kra; temperatura 5 stopni niżej zera. Z Permu donoszą, że rzeka Kama pokryła się lodem; mróz dochodził tam 14 stopni; Według depeszy z Ufy, na rzece Białej idzie kra i spadły tam śniegi takie, że sanna się ustaliła. W Ekaterynburgu notowano dnia 5 b. m 4 stopnie mrozu.

— **Meteory.** Radca rządowy profesor Niessl w Bernie morawskiem donosi dziennikowi *N. fr. Presse*: Noce na 28 i na 29 października bardzo były bogate w świetne zjawiska meteorologiczne. Do najpiękniejszych należał meteor, obserwowany wieczorem dnia 29 października o godzinie 7 min. 16 w Bernie, a jednocześnie także w Dreznie. Z porównania odnośnych dat można wnosić, że olbrzymia ta rakieta niebieska po nad Morawę i Czechy ciągnęła aż ku Bawaryi, a mianowicie w kierunku na Ołomuniec, Igławę ku trójkątowi, utworzonemu z miejscowości Klatowa, Schwandorf i Ratysbona. Czy jeszcze dalej pociągnął ten meteor, na razie dla braku danych trudno rozstrzygnąć.

— **Głośna sprawa** o morderstwo, którego ofiarą padła niejaka Sara Bekker, służąca w jednym z banków zastawniczych w Petersburgu, zeznaniami zabójczyni, która sama się sądowi oddała, już o tyle się wyjaśniła, że sąd był zniewolony wypuścić z więzienia głównego podejrzanego o tę zbrodnię, pułkownika Mironowicza. Morderczyni jest kobietą wykształconą, pracowała na siebie niegdyś jako guwernantka.

— **Smierć na weselu.** Przed kilku dniami w rodzinie pani M. pod Warszawą obchodzono wesele córki domu. Podczas godów, jeden z gości i kuzynów panny młodej, trzydziestokilkuletni pan G., przetańczywszy walca z gospodynią domu, zasłabł nagle i wkrótce w krześle umarł tknięty apopleksyą.

— **Dzikie zwierzęta** w Indyach Wschodnich ciągle jeszcze są straszną plagą mieszkańców. W okolicy Agry w ciągu kilku miesięcy letnich wilki rozszarpały niemniej jak 65 dzieci, w wieku od kilku miesięcy do 4 lat. Głównem siedliskiem tych drapieżników są liczne przepaści i jaskinie nad brzegami rzek Jumny i Chumbalu.

— **Model steru balonowego** przedstawił swojej przełożonej władzy żołnierz 64 pułku pieszego Schmidt w Broos, w Siedmiogrodzie. Władza ta uznała za stosowne przesłać ten model do wojskowego komitetu technicznego i administracyjnego w Wiedniu, który, rozpatrzywszy się w jego konstrukcyi, powołał w tych dniach wynalazcę do Wiednia.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 8 listodada*).

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski zawiadamia Radę. że dwom urzędnikom miejskiej Izby obrachunkowej zamknął płacę i wytoczył im śledztwo dyscyplinarne.

Na zapytania p. Kędzierskiego, kiedy ostatecznie zniesione zostaną gruzy przy ulicy Sapieżyńskiej, szpecące gmach politechniki, odpowiedział p. Dąbrowski, że w tej sprawie uda się do JE. pana Namiestnika.

Na zapytanie p. Swisterskiego, czy wiadomo magistratowi, że dessauskie Towarzystwo gazowe pozakładało w lampach gazowych mniejsze palniki, skutkiem czego, zdaniem interpelanta, lampy gazowe palą się bardzo ciemno, i czy magistrat przestrzega uchwały, mocą której co tygodnia ma być badaną intenzywność płomieni gazowych. Pan Dąbrowski odpowiada, że zdaniem techników mniejsze palniki wydają światło intenzywniejsze, niż motylkowe; czuwanie nad tą sprawą należy zresztą do sekcyi III, której p. Swisterski jest przewodniczącym.

P. Groman, z powodu ostatniego procesu, przeprowadzonego w tutejszym sądzie kryminalnym przeciw Cięglewiczowi i Iwanickiemu zapytuje p. prezydenta, czy magistrat przedsięwziął jakie środki, zapobiegające podobnym nadużyciom na przyszłość a mianowicie, czy wydał instrukcyę i regulamin dla biura egzekucyjnego, i czy nie zamierza zużytkować instytucyi delegatów Rady miejskiej w taki sposób, jak to się dzieje w Pradze i Wiedniu, a mianowicie, że ci delegaci są kontrolorami czynności pojedyńczych biur magistratu.

P. Dąbrowski odpowiada, że magistrat uczynił w tym względzie wszystko, co tylko było w jego mocy; przyszłość okaże, czy zarządzone środki doprowadzą do celu; odtąd składają egzekutorowie stosowne kaucye; sprawę reorganizacyi m. Izby obrachunkowej uważa magistrat za nader ważną i pilną i wkrótce przedłoży Radzie stosowne wnioski, głównie zaś wniosek co do kreowania posady wicedyrektora m. Izby obrachunkowej. Nad sprawą zużytkowania instytucyi delegatów, dotychczas magistrat nie zastanawiał się bliżej, ale i tę sprawę weźmie obecnie pod rozwagę.

Następnie odczytał sekretarz pismo ks. Kamieńskiego *Soc. Jesu*, zapraszające Radę na solenne nabożeństwo, które w d 18 b. m. odbędzie się w kościele jezuickim z powodu święta patrona m. Lwowa, św. Stanisława Kostki.

Z porządku dziennego załatwiono 9 spraw: Uchwalono mianowici zabezpieczyć pomieszczenie dla szkoły podoficerskiej; generalnej komendzie uchwalono odpowiedzieć że gmina dla braku funduszów nie może przystąpić do budowy krytej ujeżdżalni dla trzech szwadronów konnicy, która to bujeżdżalnia, według przedłożonych planów, kosztowałaby co najmniej 70.000 zł. Wydziałowi krajowemu uchwalono odpowiedzieć, że gmina gotową jest wydzielić jedną parcelę gruntu, należącego do zakładu Kulparkowskiego z terytoryum gminy m Lwowa, ale za wynagrodzeniem w kwocie 4.000 zł. Odrzucono prośbę Towarzystwa gazowego o uwolnienie od kary konwencyonalnej, nałożonej nań z powodu przerwy w publicznem oświetleniu i przyjęto do wiadomości, że Wydział krajowy, uwzględniając rekurs p. Brykczyńskiego wniesiony przeciw uchwale Rady miejskiej, pozwolił mu wybudować czteropiętrowe oficyny w realności l. 7 przy ulicy Kościuszki, obok gmachu Wydziału krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krakowska Izba handlowa.

(Dokończenie.)

Ministerstwo handlu zakomunikowało Izbie raport c. k. konsulatu jeneralnego w Lipsku, z którego się okazuje, że wywóz jaj z monarchii austro-węgierskiej, a w szczególności z Galicyi do Saksonii i innych krajów niemieckich jest stosunkowo nieznaczny, gdy przeciwnie wywóz jaj z Włoch wzmaga się z każdym ćokiem i do bardzo wysokiej dochodzi cyfry. W roku 1873 eksportowały Włochy zaledwie $5^1/_2$ miliona kilogramów jaj a w r. 1880 wywóz ten przenosił już 25 milionów kilogramów, reprezentujące wartość 28 milionów franków. Tymczasem z Austro-Węgier których położenie geograficzne jest o wiele korzystniejszem, zdołano wywieść tylko 29 milionów kilogramów. Sekretarz Izby dr Leo zarządził pod tym względem dochodzenie i przedstawił rezultat tych badań, z których się okazuje, że galicyjski handel jaj rozwinąć się nie może z przyczyny cła wchodowego zaprowadzonego od d. 1 czerwca 1882 w wysokości 1 złr. 50 ct. w złocie od centnara metrycznego a następnie z powodu drogiego a w szczególności zbyt powolnego transportu. Gdy włoskie jaja transportowane bywają z Werony, głównego ogniska tego handlu, do Niemiec koleją Gotharda pociągami pospiesznymi i w ciągu 2 dni pojawiają się na targu, u nas mimo znacznie krótszej odległości transport trwa daleko dłużej a towar ulega częściowemu zepsuciu. Bywają wypadki, że ze Lwowa do Krakowa transport odbywa się 5—6 dni, a zanim towar dojdzie do miejsca przeznaczenia mija często 10—12 dni. Handlujący zniewoleni są w skutek tego sprzedać nadchodzący tak poźno transporty za jakąkolwiek cenę i ani mogą marzyć o wyzyskaniu korzystnych konjunktur targowych.

Powyżej opisany stan rzeczy uchwalono przedstawić ministerstwu w obszerniejszem sprawozdaniu i prosić o wyjednanie uchylenia cła wchodowego od jaj, tudzież o znaglenie kolei żelaznych do racyonalniejszego urządzenia przewozu jaj, na wywóz za granicę przeznaczonych.

W sprawie urządzenia stowarzyszeń przemysłowców i rękodzielników na zasadzie nowej ustawy przemysłowej udzielono projekta nadesłane przez poszczególne starostwa do zaopiniowania członkom Izby znającym dokładniej dotyczącej powiaty tj. pp. Götzowi, Lordowi, J. Holzerowi, Reichowi i dr. Kaczkowskiemu. Obecnie uchwalono przekazać operaty te do zbadania osobnej komisyi złożonej z pp. Götza, Lorda, Reicha, Gustawa Barucha i Zieleniewskiego. Komisya ta ukonstytuowała się zaraz pod przewodnictwem p. Götza i przedłoży wnioski swoje na następnem posiedzeniu Izby.

Z przedstawionych przez Izbę 3 kandydatów zamianowany został, p. Emil Korn cenzorem filii ubocznej banku austro węgierskiego w Rzeszowie.

W końcu p. Mendelsburg, jako sprawozdawca komisyi budżetowej przedłożył preliminarz wydatków na rok 1884. Komisya proponuje zmniejszenie niektórych pozycyj, w których wydatek rzeczywisty był stale niższym od preliminowanego, wskutek czego suma wydatków wynosi tylko 6610 zł. 50 ct., a po doliczeniu 5 prc. dotacyi dla funduszu emerytalnego 6.940 złr. 50 ct. a. w. Między pozycyami wydatków znajduje się także kwota 350 zł. a. w. na subwencyę dla celów przemysłowych, z której będzie mogło być udzielonem stypendyum dla przemysłowca kształcącego' się w wiedeńskiem muzeum techniczno-przemysłowem lub innym tego rodzaju zakładzie.

Ze względu na dość znaczne zapasy kasowe proponuje p. Henryk Schwarz dalsze obniżenie dodatku na Izbę pobieranego tj. rozpisanie dodatku w wysokości $1^1/_2$ centa od 1 złr podatku zarobkowego, co Izba przyjmuje.

OSTATNIA POCZTA

Jutro odbędzie się pełne drugie z kolei posiedzenie delegacyi austryackiej. Na porządku dziennym znajdują się: budżet wspólnego ministerstwa skarbu, budżet wspólny najwyższej Izby obrachunkowej, budżet ministerstwa spraw zagranicznych i żądane przezeń kredyta dodatkowe, wreszcie sprawozdanie komisyi o budżecie marynarki.

Pomimo, że delegacya austryacka obraduje powolnie, w węgierskich kołach delegacyjnych spodziewają się, jak stwierdza *Budap. Corr.*, iż zamknięcie delegacyi będzie mogło nastąpić 15 listopada, gdyż przypuszczają, że delegacya austryacka ze względu na to, iż najbliższe posiedzenie sejmu węgierskiego zostało naznaczone na 17 b. m., załatwi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia cały budżet. Kwestyą jest tylko, pisze dalej przytoczony organ, czy uchwała zapadła co do zawotowania 400.000 złr. na budowę statku torpedowego, tudzież zmiana redakcyi rezolucyi w sprawie niedoboru ceł przy zamknięciu rachunków z roku 1881, nie spowodują kilkakrotnej wymiany nuncyj, co przyczyniłoby się znacznie do opóźnienia sesyi delegacyjnej.

Jak dalece postąpiła dyslokacya terytoryalna wojsk w ostatnim roku, pokazuje się z wyjaśnień, złożonych przez p. ministra wojny w podkomisyi wojskowej delegacyi węgierskiej. Ze 188 węgierskich batalionów piechoty znajduje się dotychczas już 141 w krajach korony św. Szczepana, 21 w prowincyach okupowanych, 24 w Przedlitawii, 2 zaś bataliony rozlokowano tymczasowo w Dalmacyi. Z 8 batalionów strzeleckich, 6 znajduje się w Węgrzech, 1 w Bośnii, 1 zaś w Przedlitawii; odpowiednio do stanowczo postanowionej dyslokacyi terytoryalnej, powinno 156 batalionów węgierskich stać załogą w Węgrzech, 13 w prowincyach okupowanych, reszta w Przedlitawii. Z 18 węgierskich pułków kawaleryi 14 ma być rozlokowanych w Węgrzech, 4 w Przedlitawii, co też już nastąpiło. Z 77 bateryj węgierskich ma 74 znajdować się w Węgrzech; dotychczas znajduje się tam 58 bateryj. Przypadające na Węgry 3 bataliony artyleryi fortecznej znajduje się, z wyjątkiem pół batalionu już na miejscu. Z 4 batalionów technicznych, 3 są rozlokowane w Węgrzech, jeden w Styryi na granicy węgierskiej.

Korespondencya rzymska do *Pol. Corr.* występuje przeciw mylnemu tłómaczeniu przez dzienniki włoskie oświadczenia p. ministra hr. Kalnokyego. Dzienniki te z przemówienia austryackiego ministra wysnuwają *wniosek*, że *Włochy* znajdują się w przymierzu tylko z Austro-Węgrami, z Niemcami zaś o tyle tylko, o ile ostatnie są sprzymierzeńcami monarchii austro-węgierskiej. Wobec jasnych i stanowczych oświadczeń z daty dawniejszej, według których Włochy przyłączyły się do przymierza środkowo europejskiego na podstawie zupełnej równości i równych zupełnie obowiązków, niepojętemi wydają się najnowsze wywody prasy włoskiej. Swiat cały wie, że przymierze pomiędzy Austro-Węgrami, Niemcami i Włochami jest faktem dokonanym, że jest synonimem pokoju europejskiego, i że Włochy należą do niego z równemi prawami i obowiązkami.

Rossyjski minister spraw zagranicznych p. Giers ma się udać, według *Pol. Corr.*, około 12 b. m. w podróż za granicę, ewentualnie do Montreux dla odwiedzenia chorej swej córki.

Do tego dzienniki piszą dalej z Petersburga, że oczekują tam niecierpliwie wyznaczonej na 10 b. m. sesyi rady stanu, na której zapadnie stanowcza decyzya względem statutu uniwersyteckiego Deljanowa, tudzież projektu zaprowadzenia osobnego umundurowania studentów. Projekt Deljanowa żąda ograniczenia liczby studentów na uniersytetach, zniesienia dotychczasowej, własnej władzy dyscyplinarnej uniwersytetów, i przyznania rządowi wyłącznego prawa przepisów. Utrzymują, że projekt ten napotka na silną opozycyę.

Według *Temps* komitet sławianofilski w Petersburgu ogłosił swoje wyznanie wiary, które ma być programem politycznym całego panslawistycznego stronnictwa. Oto główniejsze punkta tego programu 1. utrzymanie w Rossyi obecnego systemu rządowego i wojna bez miłosierdzia wypowiedziana nihilistom oraz wszelkim innym stronnictwom nieprzyjaźnym dzisiejszemu rządowi. 2. Utrzymanie wszystkich dawnych zwyczajów rossyjskich. 3. Supremacya Rossyi nad wszystkiemi ludami słowiańskiemi w Europie. 4. Pokój z Niemcami a również i z Austryą. 5. Wyrażenia Rossyanin i panslawista mają być uważane za jednoznaczne.

Według depeszy belgradzkiej, nadesłanej nam już po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety*, oddział wojska serbskiego podczas marszu napotkał w okolicy Banii bandę rokoszan i dał do niej ognia, położywszy trupem 6 powstańców. Rokoszanie wywiesili natychmiast białą chorągiew, oświadczyli, że złożą broń i prosili o amnestyę.

Poselstwo chińskie w Paryżu ogłosiło następujące zawiadomienie urzędowe: W skutek odczytania z trybuny w Izbie poselskiej depeszy p. Tricou przez prezesa gabinetu, musiało poselstwo natychmiast ogłosić protest. Rząd chiński, który następnie został zawiadomiony o zapatrywaniu wyrażonem w tej depeszy, polecił margrabiemu Tsengowi wystosować urzędową notę do francuskiego ministra spraw zagranicznych, ażeby wyrazić zdumienie swoje o przypisywanej wice-królowi Li-Hung-Chang postawie, a zarazem objawić zaufanie i pochwałę dla polityki swego reprezentanta. Notę wspomnianą przesłano ministerstwu w dniu 5go listopada.

W Paryżu obiega pogłoska o zaręczynach córki hr. Paryża z jednym z wielkich książąt rossyjskich.

Według depeszy *Neue fr. Presse* rząd francuski przesłał p. Waddingtonowi do Londynu bardzo pojednawcze instrukcye. Polecono mu podać rządowi angielskiemu dokładne wyjaśnienia o zamiarach Francyi, które nietylko zadowolą Anglię, ale uwzględnią za-

razem uroszczenia chińskie. Waddington zaznaczy może nawet z lekka swoją misyę w przemowie na bankiecie u lorda majora. Francya chce się zadowolić okupacyą Sontayu na lądzie, ażeby wyprzeć kohorty „czarnych sztandarów.“ Skoro zadanie to zostanie spełnione, ma się udać poseł Patenotre z projektem traktatu do Chin, który zapewnia Chinom rozległe terytorya po lewej stronie rzeki Czerwonej. Oprócz tego otrzyma Patenotre pełnomocnictwo zawarcia z Chinami traktatu handlowego, który będzie miał na celu nietylko interesa francusko-chińskie, ale oraz i handlowe interesa Anglii. Pomimo sprzecznych z wielu stron pogłosek, rząd francuski nie poczytuje stosunku z Chinami za zerwany.

P. Waddington, obecny we wtorek w Paryżu na zgromadzeniu lewego środka, pożegnał się z niem, zapewniając, że w silnej dłoni nieść będzie zagranicą sztandar polityki równie energicznej jak rozumnej, a reprezentowanej przez grono parlamentarne, które mu miał zaszczyt przewodniczyć. W ciągu roku — powiedział p. Waddington — polityka nasza poniosła kilka lekkich porażek, tembardziej zatem jednoczyć się powinniśmy i oddziaływać przeciw wszystkiemu, coby mogło sprowadzic osłabienie nasze wśród świata.

P. Dumon, sędzia trybunału marsylijskiego, listem ogłoszonym w pismach peryodycznych, a zaadresowanym do prezesa trybunału, protestuje przeciw zniesieniu mszy Świętego Ducha.

Korespondent berliński *Indépendance Belge* zastanawiając się nad obecnemi stosunkami Niemiec z Turcyą, podaje w tej kwestyi następujące szczegóły: Od trzech lat, jak wiadomo, wielu urzędników i wojskowych niemieckich weszło w służbę cesarstwa ottomańskiego. Nie utracili oni jednak stanowisk swoich w hierarchii administracyjnej i wojskowej niemieckiej, tak że kiedy zechcą, po upływie terminu ograniczającego ich zobowiązania względem Turcyi, mogą powrócić do swej ojczyzny i nadal jej służyć. P. Wettendorf np. obecnie podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu w Konstantynopolu, wyniesiony został z godności radcy rządowego do dostojeństwa pruskiego radcy tajnego Przy tej sposobności korespondent *Indépendance Belge* przypomina, że p. von Koehler, pułkownik pruski, obecnie generał dywizyi i pod-naczelnik generalnego sztabu tureckiego, mianowany został przed rokiem generałem brygady w armii niemieckiej. P. von Koehler, wypracował projekt reformy wojska ottomańskiego. który obecnie przedstawił sułtanowi do zatwierdzenia Wszystko to ma być dowodem nader przyjaznych stosunków, jakie łącza Niemcy z Turcyą Co do p. Wettendorf. to potwierdza się wiadomość, że przybył on do Niemiec bez żadnej misyi specyalnej. Wziął urlop dla poratowania zdrowia. Jednakże rozmawiając w kołach politycznych niemieckich, musiał dotykać kwestyj skarbowośei tureckiej. Korespondent dodaje, że p. Wettendorf, powracając do Konstantynopola, uda się do Paryża, gdzie czas jakiś prawdopodobnie zabawi.

Jednem z pierwszych przedłożeń, którem zajmie się Izba włoska po załatwieniu budżetu, będzie sprawa reformy uniwersytetów. Sprawozdanie odnośnej komisyi zostało już wypracowane przez dep. Berio i ogłoszone. Powiada ono, że upadek uniwersytetów włoskich należy głównie temu przypisać, że odebrano im samorząd, w skutek czego poleca jak najusilniej przyjęcie reform Baccalliego, które przywracają uniwersytetom dawniejsze swobody.

Z Hiszpanii donoszą, że marszałek Serrano przyjmie posadę ambasadora w Paryżu, co nie przeszkodzi jednakże, iż wybrany zostanie prezesem senatu. P. Sagasta wybrany będzie prezesem Izby. Gabinet Posada Herrera nie traci nadziei, iż zdoła przeprowadzić reformy administracyjne i wojskowe, oraz rozszerzenie prawa wyborczego, ponieważ tak Sagasta, jak Nowarro - Rodriguez, przewódcy obecnej większości parlamentarnej, zajęli stanowisko pojednawcze, jakkolwiek znają warunki, na podstawie których naczelnicy lewicy weszli do gabinetu, podejmując się misyi połączenia wszystkich frakcyj liberalnych i wytworzenia z nich jednolitego stronnictwa. P. Morret, zgromadziwszy nowych gubernatorów prowincyj przemówił do nich, polecając im, aby walczyli przeciw partykularyzmowi, aby zwracali pilną uwagę na agitacye rewolucyjne, które nie ustają i starają się oddziaływać szczególniej na żywioły wojskowe, oraz aby uczynili co tylko będzie w ich mocy, ażeby doprowadzić do zgody i jedności wszystkie frakcye liberalne. W końcu radził im udać się do dwóch przewódców stronnictwa, do marszałka Serrano i p. Sagasty, i w rozmowie z nimi szukać natchnienia do działalności swojej.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej odbywały się we wtorek w dziesięciu Stanach czyli państwach tak zwane państwowe wybory, to jest wybory, wszystkich urzędników do władz sądowych i reprezentacyjnych. Wybory te ważne są o tyle, że na ich podstawie, przewidywać można rezultat wyboru prezydenta. Według depesz telegraficznych wypadły wybory prawie we wszystkich Stanach w duchu republikańskim. Stronnictwo demokratyczne zwyciężyło tylko w Maryland i New-Jersey. Rezultat wyborów w Nowej Wirginii dotychczas niewiadomy. Ażeby pojąć, co znaczą w Ameryce wyrazy: republikański i demokratyczny dość nadmienić, iż stronnictwem demokratycznem przezwali się południowcy, którzy w swoim czasie podnieśli rokosz przeciw żądaniu północnej Ameryki w sprawie zniesienia niewolnictwa. I dziś jeszcze dochodzą często z południowych stanów doniesienia, że demokraci nie mogąc już wpływać na wyzwolonych niegdyś niewolników, starają się przekupstwem lub groźbami zyskiwać głosy dla swoich kandydatów, którzy w swoim czasie odznaczyli się korrupcyą będąc u steru rządów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. Komisya budżetowa delegacyi austryackiej uchwaliła *extraordinarium* budżetu wojskowego i jutro rozpocznie obrady nad kredytem okupacyjnym.

W toku dyskusyi del. Demel, wskazując na postępowanie wojskowego reprezentanta przy reambulacyi trasy jednej z kolei lokalnych we wschodnim Szlązku, który to reprezentant miał przedewszystkiem na oku względy strategiczne, upraszał p. ministra wojny, aby przy zakładaniu koleji lokalnych zechciał zwracać stanowczą uwagę na interesa obrotu odnośnych okolic. P. minister wojny oświadczył, że nie może w tej chwili wchodzić w szczegóły przytoczonego wypadku. Udzielanie koncesyi należy do ministerstwa handlu, a ministerstwo wojny może tylko wypowiadać swoje życzenia. Nic mu nie jest wiadomem o zapoznawaniu interesów obrotowych. Naturalną jest rzeczą, że przedstawiciel zarządu wojennego wypowiedział życzenie kół militarnych, życzenia takie jednak nie nabierają bezzwłocznie mocy obowiązującej. Zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, iż życzeniem jest ministerstwa wojny, aby koleje lokalne, a więc i ta o której tu mowa, a która ma być koleją równoległą z koleją północną, posiadały wszelkie warunki do uczynienia zadość potrzebom zarządu wojennego, stanowczo jednak należy temu zaprzeczyć, jakoby przy koncesyonowaniu koleji lokalnych decydowały wyłącznie względy strategiczne. Del. Engert, wskazując na ustawę o kolejach lokalnych, mniema, że w wypadku, o którym mowa, chodzi prawdopodobnie tylko o zbytek gorliwości ze strony odnośnego funkcyonaryusza ministerstwa wojny. Delegat Suess zapytuje, czy przeniesienie koszar Franciszka Józefa, które tamują rozwój budowli na *Ringstrasse*, stoją na przeszkodzie jakiekolwiek zasadnicze powody militarne? P. minister odpowiada, że transakcya musi objąć wszystkie koszary wiedeńskie, celem pomieszczenia całej załogi. Przedłożono już kilka planów transakcyj na wielką skalę. Rokowania w tej mierze już rozpoczęto, wykonanie jednak wobec skomplikowanych stosunków gmachów wojskowych, jest bardzo trudne. Na uwagę Mattusza w kwestyi koszar praskich, oświadczył pan minister, że sprawa ta jest naglejszą, niż koszar wiedeńskich, gdyż wadliwy pod tym względem stan rzeczy w Pradze, wymaga szybkich środków zaradczych. Na proponowane dotychczas przez praską radę miejską transakcye nie można się było zgodzić, obecnie jednakże należy się spodziewać rychłego zakończenia rokowań.

Wśród rozpraw szczegółowych zauważał pan minister wojny, iż nad kwestyą zaprowadzenia repetierek (*Repetiergewehren*) zastanawiano się już w kilku państwach, nigdzie jednak nie powzięto zasadniczej w tej mierze uchwały, gdyż wynikające ztąd koszta byłyby olbrzymie. Gdyby jednak choćby tylko jedno państwo zaprowadziło u siebie broń tego kalibru, inne musiałyby pójść za jego przykładem, gdyż gorsze uzbrojenie oddziaływałoby deprymująco na ducha żołnierzy. Z tego powodu minister nie zażądał nic zgoła na dalsze skompletowanie zapasu broni dla piechoty. Natomiast zapasy karabinów kawaleryjskich muszą być uzupełnione i w ogóle wobec usiłowań państw zagranicznych potrzeba koniecznie przeprowadzić w jak najszerszych rozmiarach uzbrojenie kawaleryi bronią palną. Artylerya forteczna została zaopatrzoną zapasowemi staremi karabinami.

Przy pozycyi: „Nabycie zapasu rezerwowego dział oblężniczych ze stalo - bronzu“ oświadczył p. minister na zapytanie del. E. Czerkawskiego, że odnośne działa są przeznaczone na stopniowe odświeżanie parku oblężniczego, przyczem wybrakowane działa dawniejszego systemu będą mogły być użyte do uzbrojenia fortec.

Wiedeń, 8 listopada. Korespondent belgradzki do *Pol. Corr.* zapewnia w formie kategorycznej, że nieporządki w Serbii ograniczają się na dwóch znanych powiatach. Wszystkie doniesienia o rozszerzaniu się zaburzeń są nieuzasadnione. W całym zresztą kraju panuje zupełny spokój. *Pol. Corr.* zaprzecza dalej doniesieniu, jakoby na mocy wyroku doraźnego jeden z aresztowanych wczoraj przewódców radykalnych został już stracony.

Berlin. 8 listopada. Król i królewicz saski Jerzy przybyli tutaj i udali się do Hubertusstock, gdzie cesarz Wilhelm i Najd. Cesarzewicz austryacki i książęta dzisiaj popołudniu polowali.

Berlin, 8 listopada. Wczoraj wieczorem wyjechał do Madrytu jeden z generał-adjutantów cesarskich z odręcznem pismem cesarza Wilhelma, zapowiadającem, że w jego imieniu Następca Tronu złoży rewizyte królowi Alfonsowi. Cesarzewicz niemiecki przybędzie pomiędzy 11 i 15 listopada do Genui, zkąd będą mu towarzyszyły do Hiszpanii trzy niemieckie okręta wojenne.

Berlin, 8 listopada. Sejm pruski został zwołany na 20 listopada.

Belgrad, 8 listopada. Minister spraw zagranicznych wystosował okólnik do przedstawicieli serbskich przy dworach zagranicznych, w którym informuje ich o przedsięwziętych przez rząd środkach w celu stłumienia ruchu.

Belgrad, 8 listopada. Wojska zajęły wszystkie główne pozycye powstańców pod Cestabrodzica i na wyżynach Kalafatu, przyczem otoczyły i rozproszyły wszędzie powstańców. W najbliższym czasie oczekiwać można przywrócenia zupełnego spokoju.

Paryż, 8 listopada Izba przekazała przedłożenie o kredycie dodatkowym na wyprawę tonkińską w sumie dziesięciu milionów osobnej komisyi.

Minister spraw zagranicznych Challemel-Lacour udał się dzisiaj wieczorem do Cannes. Prezes gabinetu objął tymczasem urząd ministra spraw zagranicznych.

Izba 379 głosami przeciw 110 uchwaliła nie przekazywać komisyi poprawki deputowanego Lacroix do ustawy municypalnej o autonomii komunalnej miasta Paryża, poczem Lacroix cofnął poprawkę.

Rzym, 8 listopada. *Moniteur de Rome* zaprzecza pogłosce o dymisyi kardynała ks. Ledóchowskiego i arcybiskupa kolońskiego ks. Melchersa,

---

Wiedeń, 9 listopada. (*Tel. pr.*) Dr. Witold Korytowski, sekretarz prezydyalny w ministerstwie skarbu, otrzymał order Franciszka Józefa.

Wice - prezydent Namiestnictwa Loebl był wczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana i wyjechał pociągiem wieczornym do Lwowa.

Praga, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) *Politik* zastrzega się przeciw podsuwaniu prywatnym pracom Helferta znaczenia programu czeskiego stronnictwa. Prace te nie mogą być uważane ani jako narodowe, ani jako autonomistyczna manifestacya. Niemniej, zdaniem *Pokroka*, wywody Helferta są wyrazem prywatnych przekonań.

Praga, 9 listopada. (*Tel. pr.*) Pierwsze przedstawienie w teatrze narodowym zostało stanowczo oznaczone na 18 b. m. Dzienniki czeskie ogłaszają odezwę do braci Słowian, zapraszającą ich do udziału w tej uroczystości. Komitet zawiadamia, że miejsca można zamawiać do 15 b. m.

Tryest, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) Zmowa marynarzy i maszynistów okrętowych we Włoszech przybiera coraz większe rozmiary. Obsługę na okręcie, który miał wczoraj odpłynąć z Wenecyi do Korfu, musieli objąć maszyniści marynarki wojennej. Dotychczasowe rokowania były bezowocne. Wielu agitatorów aresztowano.

Peszt, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) Doniesienia o obsadzeniu urzędu bana kroackiego są przedwczesne. Wprawdzie kandydatura generała Philipowicza stoi na pierwszym planie, rokowania z nim jednak jeszcze nieukończone. Generał Philipowicz czyni zawisłem objęcie urzędu od warunków, które odnoszą się do kwestyi programu politycznego.

Berlin, 9 listopada. (*Tel. pr.*) Do *Germanii* donoszą z Rzymu: Dnia 7 b. m. poseł pruski Schlözer był na posłuchaniu u Papieża. P. Schlözer prosił dopiero wtenczas o audyencyę, gdy decyzya kongregacyi w sprawie dymisyj ks. kardynała Ledóchowskiego i arcybiskupa kolońskiego Melchersa zapadła sprzecznie z żądaniem p. Schlözera.

Berlin, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) Wiadomość o przyszłej podróży cesarzewicza niemieckiego do Madrytu ogólne wywarła wrażenie a to nietylko w skutek uroczystej formy, w jakiej ta podróż została zapowiedzianą, lecz niemniej ze względu na pospiech, z jakim cesarz postanowił rewizytować Alfonsa.

Wnioskują z tego, że Niemcy wielką przywiązują wartość do utrzymania z Hiszpanią dobrych stosunków.

Belgrad, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) W skutek rozszerzenia stanu oblężenia na obwód Banja obiegają niepokojące pogłoski, o wzroście ruchu zbrojnego. Rada ministeryalna przez całą noc ostatnią zostawała w permanencyi. Przewidują rozszerzenie się powstania na obwód kraińsko negociński. Wczoraj o północy, z wyjątkiem prezydenta Pasica, któremu powiodło się ratować ucieczką, aresztowano wszystkich członków centralnego komitetu radykalnego. Przewieziono ich do cytadeli i oddano sądowi doraźnemu. Przewódców liberalnych pozostawiono w spokoju, gdyż główny ich organ nie zabierał głosu w kwestyi wydania broni.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 listopada 1883.

Hotel Georgea

Pp. S Rosenberg z Miskolcza A. Noel z Komarna. F. Hirsch z Francyi A. Jemnitz z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. Osmulski z Władypola. G. Królikowski z Pacykowa. S. Wellesz z Wiednia. A. Nathański z Wiednia. Dr. M. Fränkel z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

J Patri z Perechińska. Z. Horodyski z Polski. M. Gerald-Wyżycki z Radzymina. J. Konopka z Szkła. W. Neronowicz-Baworowski ze Strussowa K. Krokoszyński z Jaworowa Dr. W. Rosenbach z Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)

z dnia 9 listopada 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734 43 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 9.5°C. Psychrometr wilgotny + 8.6°C. Prężność pary 7.8mm Wilgoć 88% Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 7.6°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 759.63 mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 12.1°C

Najniższa temp. w nocy 8 8°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 2mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5

Dla 10 listopada

E. = — 15m 58,s36 Θ^0 = 15h 16m 56,s73.

Zachód słońca 9go listopada 4h. 23m., 5, wschód 19h. 6m., 0.

W listopadzie nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 13h 40,m 5; pełnia 14d 6h 13,m 4, ostatnia kwadra 21d 3h 19,m 7; nów 29d 8h 30,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 26d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 20h 5.

Równanie czasu będzie przez cały listopad ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę dopiero ku końcowi miesiąca, jako wieczorną gwiazdę, w konstelacyi Niedźwiadka, zachodzi blizko godzinę po słońcu. 2. Saturna w konstelacyi Byka, wschodzi na początku miesiąca przed 6h, na końcu przed 4h. 3. Jowisza w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 10h, na końcu o 8h. 4. Marsa w konstelacyi Raka, wschodzi na początku po 10h, a na końcu po 9h.

8 listopada 1883	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,05	731,20	729,70
Stan termometru suchego w st. Cels.	+12,4	+9,6	+9,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+10,6	+8,6	+8,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8,5	7,7	7,6
Wilgotność powietrza względna w %.	79	87	89
Stan nieba.	9	10	9
Kierunek wiatru.	s.	ses.	ses.
Moc wiatru	1	3	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 13,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 7,2			

(N. B. 9/11 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 10/11).

Przy wietrze zachodnio-południowym, temperatura się obniża, lecz pozostaje powyżej średni listopada, niebo w większej części zamglone, pogoda niepewna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 listopada 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	283	—	286	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	50	169	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	—	292	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	55	99	55
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	55	99	55
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
" " " 5 pr. w. a.	97	60	98	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	60	101	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
" " " " " 5 pr. w. a.	90		93	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	80	99	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperyał	9	82	9	93
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	58	50	59	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 listopada 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.75	78.90
luty-sierpień	78.75	78.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.40	79.55
kwiecień-październik	79.55	79.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	119.50	120.—
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.75	132 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.50	138.—
" " 1864 po 100 zł.	168 50	169. -
" " 1864 po 50 zł.	167.50	16[illegible].—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 30	93 45
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.90	99.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.75	99 25
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.50	99 25
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.50	107 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.—	279 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	840.—	841 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	553.—	555.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224 —	224 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północne kolei po 1000 złr. m. k.	2472.—	2473 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	283.75	284 25
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167 50	168 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	313 90	314 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143 —	143 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.75	159 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95 75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
" " " " premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	103.25	104 25
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
" " " " po 5 proct.	99 —	99.50
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 75	102.—
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100 90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	101 —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 —	103 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97 —	97.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.65	93 90
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisyi z r. 1881 po 4½ pr.	98 25	98.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95 25	—.—
z r. 1867	99.40	99 80
z r. 1868	95.10	95 50
z r. 1872	94 25	94 75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94 75	95 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	168.75	169 25
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.90	110.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 25	20
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 20	48 60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26 75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 50	40 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 15	120 40
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47 72 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5 71. —	5.73 —
" pełnej wagi	5.73.—	5 75 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.55 50	9.56 50
Rossyjski imperyał	9.84.—	9.86 —
Talar związkowy	—.—.	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 listopada 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	60
" " " w srebrze	79	40
Renta w złocie	98	90
5% austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	39	-
" " kredytowego	277	70
Londyn	120	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	57 —
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 52126. (7371 1—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya po trzysta (300) złr. w. a. przeznaczone na rok jeden dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu, lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, najdalej do 20 grudnia 1883.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;

2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub w innym pozakrajowym wyższym rolniczym zakładzie naukowym;

3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo rolniczego zakładu naukowego, którego słuchaczem jest kandydat,

4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie,

5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po ukończeniu studyów fachowych, będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26 października 1883.

L. 392/R. s. k. (7421 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w gimnazyum Nowosandeckiem;

2. na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w gimnazyum Tarnowskiem;

3. na jedną posadę nauczyciela historyi i geografii w gimnazyum IV we Lwowie.

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płaca i dodatki do płacy w myśl ust. z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, winni wnosić podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca listopada b. r.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej kraj.

We Lwowie, d. 30 października 1883.

L. 1040 (7343 2—3)

W okręgu szkolnym Czortkowskim są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł.

1. w Białobożnicy, 2. w Dobropolu, 3. w Kujdanowie, 4. w Kowalówce, 5. w Ladzkiem, 6. w Ossowcach, 7. w Romaszówce, 8. w Rosochaczu, 9 w Sosolówce, 10. w Skomorochach, 11. w Sokołowie.

Kandydaci chcący się ubiegać o którą z tych posad, mają swe prośby przy dołączeniu dokumentów służbowych i wykazu lat służby przedłożyć za pośrednictwem władzy przełożonej, najdalej do 15go grudnia br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Czortków, dnia 31 październ. 1883,

Licytacye.

L. 20650. (7377 1—3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1884, lub też do końca grudnia 1886, z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej oznaczonym druga publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum złożyć się mające wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, winne być wniesione najdalej do 19 listopada 1883 do godziny 2 po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w c. k. nadzorach straży skarbowej lwowskiego powiatu skarbowego.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	przedmiot dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa zł.	od mięsa ct.	od wina zł.	od wina ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 rano do 2 po południu dnia
1	Janów z 24 miejscowościami	podatek konsum. od mięsa podług III klasy taryfy	1631	31	—	—	20 listopada 1883 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
2	Jaryczów nowy z 8 miejscowość.		1120	—	—	—	
3	Żółkiew z 28 miejscowościami		5317	17	—	—	
4	Żurawno z 36 miejscowościami		2652	—	—	—	
5	Mikołajów miast. z 13 miejscow.		1260	—	—	—	
6	Winniki	wino	—	—	26	—	

Lwów, dnia 2 listopada 1883.

Licytacye.

L. 3801. (6773 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 800 złr. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 698 złr. 57 kr. rozpisuje ponowną licytacyjną sprzedaż realności l. 97 w Gawłowie starym położonej, masy spadkowej Filipa Trzaski własność stanowiącej, która to licytacya już uchwałą tut. sądową z dnia 21 stycznia 1879 l. 7327 dozwoloną została.

Sprzedaż odbędzie się w jednym terminie, a mianowicie w dniu 15 listopada 1883 o godz 10 przed południem.

Warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania, mog być w tut. sądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bochnia, dnia 1 sierpnia 1883.

L. 6533. (7349 3—3)

Dnia 19 listopada 1883, 19go grudnia 1883, 23 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realnosci l. k 33 w Tuchli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Statiutiak własnej, na rzecz Seliga Enzla w sprawie pto. 56 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 262 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 19 września.

L. 6981. (6974 3—3)

W dniach z2 listopada, 20go grudnia 1883 i 19 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi nieobjętej masy spadkowej ś. p. Katarzyny 1 śl. Tomeckiej 2 śl. Dobijowej w kwocie 750 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności do masy spadkowej Jana Tomeckiego należącej, pod l. k. 1 w Rybarzowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4023 złr. w. a. Wadyum 403 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej, dnia 18 sierpnia 1883.

L. 16047. (7353 3—3)

Sprostowanie. Tutejsze ogłoszenie z 16 września 1883, l: 14055 się następująco uzupełnia:

„Wadyum licytacyjne wynosi 700 złr“

Z Brodzkiego c. k. sądu powiatowego, dnia 16 października 1883.

L. 4906. (7254 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 21 listopada, 24 grudnia 1883 i 28 stycznia 1884 o godzinie 9 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 84 w Szkle, Tekli Wolwender własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie protensyi Iwana i Maryi małż. Wasylycia 13 zł. 9 cnt. etc. przedsiąweźmie.

Cena wywołania 860 złr. wadyum 86 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższa warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ferdynanda Krischkiego w w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów dnia 30 lipca 1883.

L. 7237. (7346 3—3)

W dniach 19 listopada, 20 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. konsk. 23 subrep. 41 w Belejowie położonej dłużników Petra i Oleny Makosij i Maruni Glepan własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 237 złr. 86 cnt. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 700 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w aktach przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 22 września 1883.

L 7850. (6975 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 22 listopada i 20 grudnia 1883, o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Ernesta Arnda w ilości 2100 mark przymusowa sprzedaż realności pod l. 4 w Janowicach w powiecie Bialskim położonej, Józefa Niemczyka własnością będącej. Cenę wywołania stanowi kwota 3525 złr. poniżej której realta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 353zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych ktorzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Łazarski.

Biała, dnia 4 września 1883.

K. 6894. (7354 3—3)

C k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Meilecha Sternbacha przeciw Herszowi Leibie Tuchowi pto 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 13 listopada 1883, dnia 11go grudnia 1883 i dnia 8 stycznia 1884 zawsze o godzinie 11 rano w tym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż sumy 13.400 złr. w. a. z pn. Leibie Herszowi Tuchowi od Augusta i Korneli baronów Künsberg Langenstadt na podstawie ugody przy c. k. sądzie powiatowym w Lutowiskach pod dniem 23go listopada 1876 do l. 5322 zawartej, się należącej po strąceniu poszczególnych pretensyi na własność Abrahamowi Pennerowi, Beniowi Teichowi i spadkobiercom Onufrego Halaka przyznanych, na których to terminach suma ta a mianowicie na dwu pierwszych tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną i na własność oddaną zostanie.

Cena wywołania i wartość szacunkowa 13.400 w. a.

Wadyum 10 prc. t. j. 1340 złr. w. a.

O czem się chęć kupienia mających z tem do licytacyi zawzywa, że warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 3 października 1883.

L. 61991. (7042 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych konserwacyjnych i nadzwyczajnych na Dniestrze w okręgu budowniczym Stanisławowskim na 6letni przeciąg czasu od roku 1884 do r. 1889, odbędzie się w c k. Starostwie w Stanisławowie dnia 26 listopada r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert, według cen jednostkowych na podstawie sporządzonych w tym celu wykazów, pierwszy dla przestrzeni Dniestru od Żurawna do ujścia Bystrzycy, drugi od ujścia Bystrzycy do ujścia Strypy.

Stosownie do tego podziału oferty odnosić się winny do jednej lub obydwu sekcyj z dokładnem tychże oznaczeniem.

Warunki budowy i ceny jednostkowe przeglądnąć można w rzeczonem Starostwie, gdzie również oferty na odnośne sekcye w sposób przepisany sporządzone i dla każdej sekcyi w wadyum 500 zł. zaopatrzone, najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają. Oferty oddane po terminie, lub nie zaopatrzone w wadyum, lub też nie sporządzone w sposób przepisany, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. października 1883.

L. 2302. (7384 2—3)

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach ogłasza, że celem zabezpieczenia dostawy żywności dla więźniów tegoż sądu na rok 1884, odbędzie się dnia 22 listopada 1883 od godziny 9 rano publiczna licytacya in minus.

Wadyum wynosi 1816 zł. w. a., które każdy do licytacyi przystępujący złożyć ma przed rozpoczęciem takowej do rąk komisyi licytacyjnej.

Oferty pisemne w prawne wymogi zaopatrzone przyjmować będzie komisya licytacyjna w dniu licytacyi tylko do godziny 11 przed południem.

Ceny wywołania pojedynczych porcyj żywności, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Wadowice dnia 4 listopada 1883.

L. 9891. (7311 2—3)

Dnia 22 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się tu sprzedaż tylnej połowy realności Józefa Hnatowicza w Sanoku, 1 k. 203, za jakąkolwiek cenę na rzecz Abrahama Kleina.

Cena szacunkowa 271 zł. 37 ct. Wadyum 27 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków można tu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Sanok 22 września 1883

L. 6215. (6958 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności Jana Lachowieckiego l. k. 1372 tab. 991 w Brodach, celem ściągnięcia pretensyi funduszu indemnizacyjnego, odbędzie się 23 listopada i 20 grudnia 1883 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 2 za lub wyżej ceny szacunkowej 96 zł. Wadyum 10 pr.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia

W razie niesprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin 20 grudnia 1883 godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą.

Wierzycielom hipotecznym Józefowi Polakowi względnie tego masie leżącej, Malcie Polak z życia i miejsca pobytu niewiadomej i po dniu 30 stycznia 1883 na hipotekę wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna na czas doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Maurycego Brauna.

C. k. Sąd powiatowy w Brodach

dnia 7 czerwca 1883.

L. 5427. (6973 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 22 listopada i 20 grudnia 1883 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Maurycego Werbera w ilości 104 zł. 50 ct. przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 20 w Kozach w powiecie Bialskim położonej, Anny Skoczylasowej własnością będącej. Cenę wywołania stanowi kwota 606 zł. 85 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 60 złr Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ehrler.

Biała, dnia 24 lipca 1883.

L. 5178. (6991 2—3)

Dnia 21 listopada i dnia 19 grudnia 1883 i dnia 23 stycznia 1884, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod l. kons. 42 w Potoku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Michała Berdychowskiego przeciw Józefowi Berdychowskiemu pto 100 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa wywołania stanowi 1040 zł. wa Wadyum 104 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. Lewakowskiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 15 września 1883.

L. 8538. (6976 2—3)

W dniach 22 listopada i 21 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Teobalda Poppe w kwocie 47 zł. 37 ct. w. a. publiczna licytacya połowy realnosci Nk. 81 w Kozach położonej, wykazem hip. gminy katastralnej Kozy Nr 18 objętej, i rozpisuje się licytacyę tę w myśl dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824 Nr. 2017 w dwóch terminach.

Cena wywołania 879 zł., wadyum 88 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała dnia 1 października 1883.

L. 18400. (7375)

Celem wydzierżawienia podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych, na rok 1884 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata, t. j. na rok 1885 i 1886, lub bezwarunkowo na trzy lata, a to na czas od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1886, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania rocznego czynszu.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum, winny być wniesione do godziny 1szej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości, do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, można przeglądnąć w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, jakoteż u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż okręgu skarbowego.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny z ilością miejscowości	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego				Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku		Uwaga
			od mięsa		od wina				
			zł.	ct	zł.	ct.	dnia	o godzinie	
1	Sanok z 51 miejscowościami	III	5620	—	—	—	19. Listop. 1883	od 9 do 12 w południe	Oferty na przedmioty dzierżawne w dwóch lub więcej okręgach dzierżawnych są bezwarunkowo wykluczone.
2	Dukla z 38 miejscowościami		2531	62	—	—	20. Listop. 1883	„	
3	Żmigród z 44 miejscowościami		2361	—	—	—	„	„	
4	Jasło z 51 miejscowościami		3097	—	.	—	„	od 3 do 6 po połudn.	
5	Dynów z 53 miejscowościami		2751	51	190	—	„	„	

Sanok, dnia 2 listopada 1883.

Zur Zahl 26681. (7378 2—3)

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol wird zur Verpachtung der im beiliegenden Ausweise verzeichneten ärarischen Weg- und Brücken-Mauten für die Dauer eines Jahres, das ist vom 1 Jänner 1884 bis Ende Dezember 1884 die Lizitation ausgeschrieben.

Posten Zahl	Name: der Wegstation und ihrer Eigenschaft	Name: des Straßenzuges	Tarifsätze: Wegmaut für Kilometer	Tarifsätze: Brückenmaut nach der Klasse	Ausrufspreis in öst. Währ. auf ein Jahr (Gulden)	die Lizitation wird abgehalten bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol am:“
1	Czartorya Weg-und Brückenmaut	Tarnopol-Czortkower-Straße	16	II	8002	19. November 1883 von Uhr Vormittags bis 2 Uhr Nachmittags
2	Krowinka Weg-und Brückenmaut	dtto.	16	II	5201	
3	Kopeczyńce Wegmaut	dtto.	16	—	2201	
4	Czortków Weg-und Brückenmaut	dtto.	16	II	5200	
5	Brzeżany Wegmaut	Brzeżan-Monasterzysker-Straße	24	—	1940	20. November 1883 von 9 Uhr Vormittags bis 2 Uhr Nachmittags.
6	Potutory Weg-und Brückenmaut	dtto.	8	II	1679	
7	Podhajce Weg-und Brückenmaut	dtto.	24	I	1500	
8	Dobrowody Weg-und Brückenmaut	dtto.	16	II	989	

Das Vadium beträgt den sechsten Theil des Ausrufspreises, und ist bei der mündlichen Lizitation zu Händen des Lizitations-Kommissärs zu erlegen Schriftliche Anbothe belegt mit demselben Vadium sind längstens bis 18. November 1883 bis 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction einzubringen.

Die sonstigen Lizitations-Bedingniße können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnopol, am 3. November 1883.

L. 18988. (6866 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimmermana w kwocie 100 zł. a. w. z pn., odbędzie się dnia 23 listopada 1883, 21 grudnia 1883 i 22 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 9 wyk. hip. 99 w Rudce położonej, dłużnika masy spadkowej Maryanny Judaszowej, własnej.

Cena wywołania 905 zł a. w.

Wadyum 90 zł 50 ct.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, przejrzeć mozna w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 13 października 1883.

L. 11442. (7340 1—3)

Dnia 29 listopada 1883 odbędzie się w c k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie ofertowa rozprawa celem dostarczenia flaszek do napełniania mineralnych wód krynickich na okres trzechletni 1884, 1885 i 1886.

Ważniejsze warunki dostawy i rozprawy ofertowej są:

1. Corocznie potrzebna ilość wynosi około 60.000 flaszek, te mają być barwy ciemnozielonej, szkło powinno być zupełnie czyste, gładkie, bez baniek, otwór szyjki ma być jednostajnie równo w ten sposób okrągły, by począwszy od najwyższej części zwężał się nieco stożkowato ku dolnej części, zaś płaskie, nieco wklęsłe dno flaszki ma zawierać napis „Krynica“.

Każda flaszka zawierać ma przestrzeni około 60 clt. wagi, około 40 dekagramów, zaś wysokość każdej flaszki wynosić ma 26 cm., obwód środkowy 23 cm., średnica otworu szyjki we flaszce 14 mm., grubość pierścienia na szyjce 3 mm. wreszcie szerokość tegoż 10 mm.

2. Flaszki dostarczać ma przedsiębiorca loco Krynica przy głównym zdroju w terminie do 1 marca każdego roku, zapłatę zaś otrzyma w ($^{8}/_{10}$) ośmiu dziesiątych częściach po każdorazowej dostawie zamówionej ilości, resztę zaś w ($^{2}/_{10}$) dwoch dziesiątych częściach po obrachunku z końcem października każdego roku.

3. Wszelkie jakiekolwiek bądź potłuczenie szkła w przewozie, tudzież przy oddawaniu, napełnianiu, opakowaniu aż do chwili rozesłania pak ponosi wyłącznie przedsiębiorca.

4. Każda oferta ma zawierać:

a) wadyum 200 zł. w gotówce lub w efektach;

b) jedną lub więcej flaszek posłużyć mających jako wzór dla dostawy, na każdej z tych flaszek ma być przyklejony własnoręczny podpis i pieczęć oferenta;

c) żądaną cenę od każdej flaszki liczbami i literami, wreszcie

d) wyraźne oświadczenie, iż oferentowi warunki dostawy i rozprawy ofertowej dokładnie są znane, i ze się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty muszą być własnoręcznie pisane i podpisane, należycie opieczętowane i mają być najdalej do 29 listopada b. r. do godziny 10te z rana, pod adresem c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie ulica Kopernika Nr. 20 wniesione.

5. Wybór pomiędzy oferentami zastrzega sobie Skarb bez względu na wysokość ceny.

6. Resztę warunków dostawy i rozprawy ofertowej można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie tudzież w zarządzie zdrojowym w Krynicy

C. k. galic Dyrekcya lasów i domen

Lwów, dnia 1 listopada 1883.

L. 16867. (6833 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Babety Singerowej w kwocie 100 zł. a. w. z przn., odbędzie się dnia 20 listopada 1883, dnia 20 grudnia 1883 i dnia 22 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 7|5 we Wróblowicach położonej, wykazem hip. 139 objętej do masy spadkowej Jana Gałka należącej.

Cena wywołania 1100 zł. w a.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, dnia 6 października 1883.

L. 2922. (6992 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 17 rat po 6 zł. bez odsetek, a 9 rat po 6 zł z 10 prc. z odsetkami od dnia zapadłości reszty kapitału w kwocie 11 zł. 60 ct. z pn. od dłużników Jana i Julii Hymon i Stanisława Meisnera należącej się odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 22 listopada, 20 grudnia 1883 i 24 stycznia 1884 egzekucyjna publiczna sprzedaż realności nr. d. 44 st. 125 now. wyk. hip. 339.591 gminy Magierowa objętej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość 500 zł.

2. Zakład 50 zł. przed licytacyą złożyć się mający

3. Realność ta zostanie sprzedaną przy obu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny kupna, a przy trzecim terminie nie za cenę niższą jak sumę wszystkich zahipotekowanych wierzytelności.

4. Akt opisania i wyciąg hipoteczny wolno przeglądnąć w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Niemirów, 20 lipca 1883.

L. 9264. (6801 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c.k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 130 zł. 11 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 70 w Ujkowicach położonej, dłużnika Józefa Piruty własnej, w dniu 19 listopada i 19 grudnia 1883 i w dniu 22 stycznia 1884 zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 300 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 30 zł. wal. austr

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu pow. miej del.

Przemyśl, dnia 20 sierpnia 1883.

L.. 7026 (6935 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Lieba Seilera przeciw Wojciechowi Podgórskiemu pto 65 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniu 21 listopada 1883 i w dniu 19 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż 6|20 części realności pod l. k. 113 w Iwoniczu położonej a według wykazu hipotecznego l. 277 dłużnika Wojciecha Podgórskiego własnych.

Na powyższych terminach odbędzie się rzeczona sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 1462 zł. 62 ct.

Poręczne wynosi 140 zł.

Reszta warunków sprzedaży, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzane być mogą w sądzie podczas godzin urzędowych.

W razie bezskutecznego upływu powyższych terminów, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 23 stycznia 1884, godz. 10 rano.

O tem zawiadamia sąd interesowanych z tą uwagą, że dla późniejszych wierzycieli i tych którymby uchwały dotyczące tej sprawy doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p Jaciewicza w Krośnie

Krosno, dnia 16 września 1883.

L 9242. (6957 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności lk. 75 tab. 1250 w Brodach, Ozyasza Szapira, Osyasza Lande i Abrahama Lande własnej, odbędzie się 22 listopada 1883 i 4 grudnia 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 na rzecz funduszu indemnizacyjnego najmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 79 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

W razie nie sprzedania ustanowiono do ułatwiających warunków termin na 18 grudnia 1883 godzinę 4 po południu przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stających na termin doliczeni będą.

Niewiadomemu z pobytu wierzycielowi hipotecznemu Leibie Treger tudzież wierzycielom po dniu 23 marca 1883 na hipotekę wchodzącym lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 4374. (6772 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pozyczkowej 405 zł. 56 ct. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie przy jednym terminie w dniu 22 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 51 rep 13 w Woli drwińskiej położonej, ciała abularnego niestanowiącej, do Stanisława i Ewy Kaimów należącej, przy której powyższa realność także niżej ceny szacunkowej 1700 zł. wynoszącej będzie mogła być sprzedaną, wadyum wynosić będzie 1/20 część ceny wywołania.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sedowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Bochnia, dnia 2 sierpnia 1883.

L. 7209. (6882 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 23 listopada i dnia 17 grudnia 1883, każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w publiczna sprzedaż realności pod l k. 103 w Pnikucie położonej spadkobierców śp. Stanisława Ziembowicza własnej, na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie z dołożeniem, że na tych dwóch terminach relność ta tylko powyżej lub za cenę szarunkową sprzedaną zostanie.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 22 stycznia 1884, o 10tej rano, na wypadek jeżeli realność na powyższych terminach sprzedaną nie zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 400 zł., zakład 40 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krókowskiego w Mościskach.

Mościska, dnia 10 października 1883.

L. 10979. (6849 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Karola Bilinkiewicza przeciw Jadwidze Nowickiej o 300 zł. a. w. z pn. zawiadamia, że w dniach 26 listopada 1883 i 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż $^{3}/_{16}$ części realności l. k. 33 i $34^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonych, dłużniczki własnych, w drodze publicznej licytacyi w tutejszym sądzie obwodowym przeprowadzoną zostanie pod następującemi warunkami:

I. Sprzedaż $^{3}/_{16}$ części realności pod l. k. 33 i $34^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonych odbędzie się ryczałtowo i takowe w tych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane zostaną.

II. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 790 zł. $46^{1}/_{4}$ ct. wa. jako wartość szacunkową tychże

Wadyum wynosi 80 zł w. a.

Gdyby te części realności przy tych terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na dzień 17go grudnia 1883 o godzinie 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych tudzież masę Stefanii i Maryanny Pasanczuk i tych wierzycieli, którymby po dniu pierwszego września 1883 prawo hipoteki na sprzedać się mających częściach realności uzyskali, lub którzyby niniejsza uchwała licytacyjna wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora, którego się zarazem w osobie pana adw dr. Rosenberga z substytucyą p. adw. dr. Fiszlera ustanawia.

Stanisławów, 15 września 1883.

L. 7647. (7253 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 23 listopada 1883, w dniu 13 grudnia 1883 i w dniu 9 stycznia 1884, każdym razem o 10 godzinie z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności nr. 98 wyk. hip. gminy Swarzów objętej, należącej do nieobjętej spuścizny Wojciecha Golemy.

Cena wywołania wynosi 1520 zł., wadyum 152 zł., bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C k sąd powiatowy

Dąbrowa, 17 września 1883.

Upadłości.

L. 9823. (7408)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi oznajmia, że w miejsce przeniesionego p. Rsk dr. Zennegga, komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Simchy Geber p. Radcy dr. Bauch zamianowanym został.

Kołomyja, 18 pazdziernika 1883.

L. 13719. (7374)

C. k, sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że konkurs do majątku Herscha Fausta uchwałą tut. sąd. z dnia 25 maja 1883 l. 7351 wdrożony, zniesiony zostaje.

W Tarnowie, dnia 27 września 1883.

L. 11749. (7382 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Meschulima Goldberg, przemysłowca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu panu Emilowi Komarnickiemu w Drohobyczu, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Popławskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konk. jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie obwodowym, lub przed komisarzem konkursowym w Drohobyczu, wedle przepisu ust. konkursow. w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 15 stycznia 1884 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustawionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 14 listopada 1883 o godz.10 przed południem wobec komisarza konkursowego w Drohobyczu.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111 u k. zastępcę w Samborze lub Drohobyczu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, dnia 30 października 1883.

L. 25905. (7247 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ust. 1. ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Klementyny Chojeckiej, właścicielki zakładu modniarskiego w Krakowie, a mianowie: na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya. konk. z dnia 25 grudnia 1868obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. sekretarza sądu krajowego wyższego Dołkowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Artura Leo, z substytucyą pana dr. Władysława Wilkosza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 12 listopada 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustaanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Bochni, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 lutego 1884, o godzinie 10tej z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 27 października 1883.

L. 13150. (7248 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leona Rathausera z Tarnopola, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Laceka, a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Axelrada.

Wierzyciели wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 listopada 1883, przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 11 stycznia 1884 o godz. 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami. Tarnopol, dnia 28 października 1883.

Zl. 45. (7418)

In Folge des bei der h. g. am 20 September 1883 abgehaltenen Tagfahrt, durch den Maßaverwalter und anwesende Gläubiger gestellten Begehrens, wird die Liquidirungstagfahrt in der Konkursangelegenheit des Samson Stein auf den 20 November 1883 vertagt.

Kosów, am 8. October 1883.

K. k. Bezirksrichter-als Konkurs-Comissär Manasterski.

Księgi gruntowe.

L. 59. (7417)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekta ksiąg gruntowych dla gmin Świniarów i Bieńkowice, wyznaczając termin do zarzutów do dnia 16 listopada 1883.

Bochnia, 7 listopada 1883.

L. 15551. (6843 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych:

I. w okręgu sądu obwow. w Rzeszowie:

Łąka, dom. 26 pag. 229, w gminie katastralnej Łąka i Łąka 2 część,

Nowawieś, dom. 26 pag. 243, w gminie katastralnej Nowawieś,

Trzebowisko, dom. 26 pag. 239, i Górka, dom. 26 pag. 273, w gminie katastr. Trzebowisko, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Borek nowy, dom. 15 pag. 107, w gminie katastralnej Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Skopanie, dom. 49 pag. 53, w gminie katastralnej Skopanie, w okręgu sądu pow. w Tarnobrzegu,

Gwizdów czyli Pogwizdów, dom. 40 pag. 279, w gminie katastralnej Gwizdów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,

II. w okręgu sądu obwod. w Wadowicach:

Slemień czyli Szlemień, dom. 134 pag. 15, w gminie katastralnej Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu,

Sułkowice, dom. 34 pag. 423, w gminie katastralnej Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie,

III. w okręgu sądu obwod. w Tarnowie:

Łączki, dom. 46 pag. 390, w gminie katastralnej Łączki Brzeskie, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,

Demborzyn, dom. 113 pag. 130, w gminie katastralnej Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

Grądy i Bór Grądzki, dom. 8 pag. 23, w gminie katastralnej Grądy,

Wulka Grądzka, dom. 8 pag. 27, w gminie katastralnej Wulka Grądzka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Rzegocin, dom. 8 pag. 43, w gminie katastralnej Rzegocin, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Wróblowice, dom. 37 pag. 199, w gminie katastralnej Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Tarnowie położonych, według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 1 listopada 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod II. w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III. w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wyk. tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów, może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wyk. tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie, co do wyk. tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wyk. tab. ad II. do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wyk. tab. ad III. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do

dnia 1 grudnia 1884,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub niebywania tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wyk. tab. wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania, lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 września 1883.

Wyroki prasowe.

(6968)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11. October 1883 ZZ. 4381 und 4382, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt" Nr. 230 vom 8. October 1883 wegen des Artikels beginnend mit „Der am 29 v. M. um sein gutes Wahlrecht" nach den §§ 488, 492 u 493 St. G. und nach Art V des Gesetzes vom 17 Dezember 1863 dann wegen des Artikels „Wiener Briefe. Wien, 7. October" nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, ferner der Zeitschrift „Salzburger Chronik" Nr. 229 vom 9 October 1883 wegen des Artikels „Martin Luther und die Civilisation Deutschlands I. nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. October 1883, Z. 27737, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 40 vom 1 October 1883 wegen des Artikels beginnend mit „Aus Anlaß der feierlichen Enthüllung des Germania Denkmals" nach den §§. 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. October 1883, Z. 27736, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Hochschule" Nr. 71 vom 3. October 1883 wegen des Artikels beginnend mit „Aus Anlaß der feierlichen Enthüllung des Germania Denkmals" nach den §§. 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. October 1883, Z. 4715, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 229 vom 3. October 1883 wegen des Artikels „Der confiscirte Rechenschaftsbericht des Abg. Ritter von Ehrlich" nach §. 300 St. G., dann wegen des Correspodenzartikels „Leipa, 30. September. (Begriffsstützig)" nach §. 491 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten October 1883, Z. 6301, die Weiterverbreitung der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 77 vom 26. September 1883 wegen des Artikels „Tisza und Taaffe" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 October 1883 Z 5220, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1267 vom 6. October 1883 wegen des Artikels „Bischof Schöbel und der Geist Josephs" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. October 1883, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt" Nr. 78 vom 6. October 1883 wegen des Artikels „Politische Kreidebilder Nr. 194" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4. October 1883, Z. 4657, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca" Nr. 39 vom 28. September 1883 wegen des Artikels „Poroca se nam" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. October Z 9255, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 228 vom 5. October 1883, wegen des Artikels „Iz Pulja 3. octobra " nach §. 300 St. G. verboten.

(7024)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. October 1883, Z 4902, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Radikal" Nr 8. vom 1 October 1883 wegen des Artikels „Die Bestie ist los" nach §. 300 St G., dann Wegen des Artikels „Arbeiter-Poesien" nach §. 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. October 1883, Z. 15429, die Weiterverbreitung der in „Marburger Zeitung" Nr. 120 vom 7 October 1883 wegen des Artikels „Lotterieschwindel in Ungarn" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten October 1883, Z. 15430, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Südsteirische Post" Nr. 80 vom 6. October 1883, wegen des Artikels „Unsere Beamten" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. October 1883, Z 5614, die Weiterverbreitung der „Deutsch-österreichischen Volkszeitung" Nr. 80 vom 10. October 1883 wegen des Feuilletonartikels „Aus dem Alltagsleben" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. October 1883, Z. 15377, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost" Nr. 19 vom 11. October 1883 wegen des Artikels „Prawo osobni svobody v Cechach" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. October 1883. Z. 15427, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund" Nr. 19 vom 12. October 1883 wegen des Artikels „Die Wahlreform im mährischen Landtage" nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, dann nach den §§. 300 und 65 a St. G. verboten.

(7049)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. October 1883, Z. 14896, die Weiterverbreitung der „Steirischen Bauernzeitung" Nr. 19 vom 1. October 1883 wegen des Artikels „Männer aus anderem Stoffe" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1883, Z. 6342, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 77 vom 3. October 1883 wegen der Artikel „Die Reichsrathswahl in Brünn" und „Die Officiösen und die Judenfrage" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1883. Z. 6363, die Weiterverbreitung der „Lobositzer Zeitung" Nr. 40 vom 5. October 1883 wegen des Artikels „Die officiösen und die Judenfrage" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. October 1883, Z. 10925, die Weiterverbreitung der „Bürger- und Bauernzeitung" Nr. 19 vom 6 October 1883 wegen des Artikels „Am 29. September" nach §. 65 a St G., nach Art. II. des Gesetzes vom 17. December 1862 und nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5754 (7407 1—3)

W sporze sumaryczynym Izaaka Rosnera przeciw Izaakowi i Lei Silbersteinom pto 75 zł. zpn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Silbersteina kuratora w osobie c. k. notaryusza dra Bartmana w Krynicy i termin do rozprawy na dzień 23 listopada 1883, o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Izaaka Silbersteina, by o miejscu swego pobytu tut. sąd zawiadomił, pełnomocnika sobie ustanowił, lub też kuratorowi udzielił należytej informacyi, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd sąd powiatowy.

Krynica, dnia 6 listopada 1883.

L. 12382 (6767 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Zdzisława Leszczyńskiego z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie wydany został, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 275 zł. a. w. zpn. dnia 18 kwietnia 1883, l. 5040.— Nakaz ten doręcza się na ręce tutejszego adwokata dra Łużeckiego, którego z zastępstwem adwokata dra Baumtelda dla Zdzisława Leszczyńskiego kuratorem ad actum się mianuje; oraz poleca się Zdzisławowi Leszczyńskiemu, ażeby co do swej obrony się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 26 września 1883.

L. 12710. (6768 1—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Jachet Wahrhaftik, żd Józef Szwarz przeciw niej prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 złr. wniosł, na co nakaz zapłaty z dnia 23 maja 1883 l. 7079 wydano i takowy ustanowionemu dla pozwanej kuratorowi Dr. Łobaczewskiemu w Przemyślu doręczono.

Poleca się zatem pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, dnia 26 września 1883.

L. 40183 (6821 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Juljannę Wasilkowską, względnie jej nieznanych spadkobierców, że z powodu wytoczonego przeciw przez Joannę Gembarzewską dnia 24 września 1883 do l 40183 pozwu o wykreślenie sumy 800 zł. zpn. ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 447⁴/₄ położonej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Jahla a tegoż zastępcą ad. dr. Pająka i wzywa powyższych pozwanych, by ustanowionemu kratorowi środków do obrony ich praw służyć mogących udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali, i tutejszemu sądowi o tem donieśli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28 września 1883.

L. 17402. (7360 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Judla Kasa i Chaima Wolfa utworzono nowe ciało hipoteczne dla realności pod l. 96*a* i 96*b* w Przemyślu na Mniszu położonych, a to:

I. dla części gruntu z realności w Przemyślu na Mniszu, pod lk. 96 graniczącej na wschód z realnością Izaaka Hammerschmidta, na południe z drogą na zachód, z parcelą 1223 Chaima Wolfa, a na północ z realnością Pawła Łobazy, oznaczonej w katastrze po reambulacyi l. parc. 1222 i zawierającej 104sąż. powierzchni.

II. dla częśsi gruntu z realności w Przemyślu na Mniszu pod l. 96, graniczącej na północ z realnością Pawła Łobazy, na wschód z parcelą l. 1222 Judla Kasa, na południe z drogą, a na zachód z resztą realności nr. 96 Tomasza i Maryi Molendów oznaczonej w katastrze po reambulacyi l. parc. 1223 i zawierającej 140□s. powierzchni, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k sądzie obw. przejrzanym być może, a od dn. 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 252. (7344 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady przy Towarzystwie zaliczkowem w Brzesku
a) Kasyera, z roczną pensyą 600 złr. a. w.
b) Likwidatora z roczną pensyą 500 złr. a. w. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Wymaga się od kompetentów: teoretycznego i praktycznego uzdolnienia w rachunkowości i prowadzeniu ksiąg handlowych, wykazania dotychczasowego zatrudnienia i złożenia kaucyi służbowej lub zabezpieczenia takowej, od Kasyera w kwocie 2000 złr. a. w., a od Likwidatora w kwocie 500 złr. a. w.

Mający chęć ubiegania się o jedną z tych posad, winni wnieść podania udokumentowane do Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku najdalej do 26 listopada 1883.

Z Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego.
W Brzesku, dnia 5 listopada 1883.

L. 1539. (7429 1—3)

Dyetaryusz.

Obznajomiony z manipulacyą kancelaryjną znajdzie pomieszczenie przy Towarzystwie zaliczkowem w **Łańcucie**. a to od 1 grudnia 1883.

Płaca 30 złr. miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya.

L. 709.

Ces. król. uprzyw.
gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Od 15 grudnia 1883 począwszy, wydawać się będzie roczne abonamentowe karty jazdy ważne na rok 1884

Karty te upoważniają do jazdy na całej linii towarzystwa i uprawniają do używania wszystkich, regulaminem jazdy ustanowionych, pospiesznych, osobowych i mieszanych pociągów.

Zamówienia za równoczesnem nadesłaniem fotografii (w formacie biletów wizytowych) przyszłego posiadacza, przyjmuje tak Dyrekcya ruchu we Lwowie, jakoteż Dyrekcya jeneralna w Wiedniu.

Cena rocznej karty abonamentowej na rok 1884 wynosi:
dla I klasy 300 złr. (trzysta złr. w. a.)
„ II „ 225 złr. (dwieście dwadzieścia pięć złr. w. a.)

Wiedeń, 5 listopada 1883.

Jeneralna Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarneckiego 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...